

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.80
z dostawą do domu . . . zł. 6.10

na prowincji

z przesyłką poczt. . . zł. 6.10
za granicą . . . zł. 9.00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **25 gr.**

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuarze dział gospodarczy, paskiw tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.693. — Telef. Redakcji 22 i 2102, międzymiastowy 22. — Telef. Admin. 14-22. — Telef. Drukarni 14-27.

Kryzys ustrojowy na Górnym Śląsku przed punktem kulminacyjnym.

Wywiad „Słowa Polskiego” z posem Stefanem Kapuścińskim.

Jadąc przez Górny Śląsk przejeżdża się przez szereg miast, bez możności zdania sobie sprawy, że jedno z nich skończyło się, a zaczęło się następne. Olbrzymie bloki kopalń i hut dominują nad osiedlami ludzkimi, ciągnąc się bez kresu, nużącami swą jednolitą, a złączoną gęstą siecią kolei, tramwajów, autobusów. Po

Katowicach Wielkie Hajduki, dalej Nowe Hajduki, Król. Huta, Świętochłowice, Chorzów. W jednym z tych miast spotykam się z jednym z najruchliwszych działaczy obozu państwowego na Górnym Śląsku, posem na sejm śląski, Stefanem Kapuścińskim, którego dopadam tutaj na trwającej w permanencji robocie organizacyjnej.

Młody i energiczny poseł Stefan Kapuściński, sekretarz Rady Okręgowej Związku Związków Zawodowych (b. Generalna Federacja Pracy) na Śląsku, serdecznie zgadza się na udzielenie „Słowu Polskiemu” wywiadu o sytuacji w Zagłębiu węglowym. Siadamy więc do pracy.

przez samych właścicieli kopalni. Drzewo sprzedają więc oni sami sobie. Jest to klasyczny przykład ukrytego zysku.

Przy tej sposobności poruszam kwestię, która była ostatnio podnoszona w prasie, a mianowicie zagadnienie zadłużenia przemysłu śląskiego w bankach niemieckich. Podniesiono zarzut, że przemysł ten zbyt gorliwie pracuje na rzecz swych wierzycieli berlińskich, znajdujących się obecnie w tarapatach i że to wielce przyczyniło się do zaostrzenia sytuacji.

— Sprawa jest trudna do zbadania — wyjaśnia pos. Kapuściński. — Nie wątpliwie między bankami niemieckimi a przemysłem śląskim istnieją ścisłe związki. Olbrzymia większość produkcji Śląska polskiego znajduje się w rękach kapitału niemieckiego. Centrale znajdują się poza granicami kraju, przeważnie w Berlinie. W tych warunkach nie trudno ustalić, kto rządzi w przemysle śląskim. Istnieje tzw. konwencja węglowa, jako organizacja producentów węgla. Na zewnątrz kieruje nią p. Cybulski, ale oczywiście faktyczne rządy sprawują te czynniki, które mają przewagę w produkcji.

Wracamy do programu Związków Zawodowych.

— Program ten znalazł swój wyraz we wnioskach, stawianych przez nas w sejmie śląskim — poseł Kapuściński jest sekretarzem klubu sejmowego Nar. Chrz. Zjednoczenia Pracy, stanowiącego odpowiednik obozu porządkowego w sejmie śląskim — i przedkładanych w Warszawie. Proponujemy ustanowienie komisarzy rządowych, wyposażonych w nadzwyczajne uposażenia ustawowe. W mocy jego byłoby 1. badanie kosztów produkcji, 2. prerogatywa regulowania cen, 3. reorganizacja przemysłu pod kątem uzyskania niezbędnych oszczędności. Komisarz ów może liczyć na najszerszą, entuzjastyczną współpracę Związków Zawodowych. Ten postulat nie jest jedynie wyrazem dążeń Związków Zawodowych — kończy z mocą pos. Kapuściński — podtrzymuje go ogólna opinia całego społeczeństwa na Śląsku.

Układ sił w masach pracujących.

— A jak przedstawia się stosunki organizacyjne w ruchu zawodowym?

— W ruchu zawodowym istnieje kilka odłamów. Mamy więc Zespół Pracy. W skład jego wchodzi NPR, i związki niemieckie, na czele stoi p. Grajek. Należą tu i związki chadeckie, te ostatnie jednak bez znaczenia, wobec niekomych wpływów Korfiantego na terenie robotniczym. Na drugim miejscu

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Jak przedstawia się sytuacja?

WALKA MIĘDZY KAPITAŁEM A PRACA W CAŁEJ PEŁNI.

Pierwsze moje pytanie brzmi naturalnie stereotypowo: — Co słychać? Jak przedstawia się sytuacja społeczna i gospodarcza na Górnym Śląsku?

— W ostatnich czasach nastąpiła znana 8-procentowa obniżka płac w górnictwie, orzeczona przez arbitraż rządowy. Uzyskane przez to sumy idą na fundusz eksportowy, przeznaczony na podtrzymanie eksportu węgla.

— Z tego względu robotnicy zgodzili się na orzeczenie arbitra — wtrącam.

— Robotnicy bynajmniej nie zgodzili się na orzeczenie — remonstruje żywo pos. Kapuściński. — Związki zawodowe zaprotestowały, ale orzeczenie stało się prawem bez ich akceptu. Robotnicy zdecydowali tylko na razie nie podjąć strajku w obronie płac. **Zatarg nie jest rozstrzygnięty.** Rozstrzygnięcie nastąpi w końcu czerwca, w terminie nowych pertraktacji taryfowych.

— W czyich rękach znajduje się zarząd funduszu eksportowego? — zapytuję.

— Sprawa ta, jak wiele innych, jest jeszcze nieustalona. Związki zawodowe domagają się będą dla siebie wglądu w te sprawy. Na razie jest to o tyle nieaktualne, że kapaliści spłacają zaliczkę, otrzymując swego czasu od rządu na podtrzymanie eksportu w formie niższej taryf kolejowych. Na ten cel idą na razie kwoty uzyskane z obniżki płac robotniczych.

— Więc pogłoski o tem, że jednak w najbliższych dniach dojdzie na Górnym Śląsku do strajku w górnictwie są nieaktualne?

— Nowe walki wybuchną w końcu marca — informuje poseł Kapuściński. — W tym momencie wygasa bowiem tak zwana część idealna umowy zbiorowej, określająca czas pracy, cały szereg świadczeń pobocznych itd., wogóle wszystkie warunki pracy poza samą wysokością płac. Niewątpliwie związki zawodowe stana wobec konieczności zażartej obrony całego szeregu obowiązujących dziś, a upły-

wających we wspomnianym terminie postanowień.

A bezrobocie?

— A jak przedstawia się stan bezrobocia? — pytam dalej.

Kto zyskuje na zamykaniu kopalń?

— Koncerny — ciągnie dalej poseł Kapuściński — **zmierzają w ten sposób do pozbycia się kłopotu z eksportem.** Kontrakty zagraniczne zawierane są bowiem na warunkach niedogodnych, lub też warunki te uległy pogorszeniu z powodu spadku funta. Wywiązanie się z zaciągniętych zobowiązań jest dla koncernów niedogodne. Często więc zamyka się kopalnie, aby móc zerwać kontrakty. Z tego też powodu zamykane są kopalnie, które produkują najlepszy, wysokocenny gatunek węgla.

Oto rozwiązanie zagadki „Kleofasa” i tylu innych, pysznych kopalń, które zastygły w ostatnich czasach, wyrzucając na bruk tysiące górników.

— W pozostałych zaś kopalniach —

— Pomimo obniżki płac trwa bez przerwy systematyczne zamykanie wielkich kopalń i hut. Jest to prawdziwa plaga dla władz i dla masy robotniczej.

Weksle sowieckie.

— A w hutnictwie?

— W hutnictwie kryzys wywołało zawieszenie zamówień sowieckich. W ostatnich bowiem czasach zamówienia te pochłaniały 80 proc. produkcji. Obecnie nie można z powodu kryzysu finansowego świata kapitalistycznego i Sowietów zdyskontować weksli sowieckich, a rząd nie może dać własnej gwarancji. Z tego powodu zamówienia sowieckie ustały. Równocześnie zmniejszyła się niezmiernie konsumpcja na rynku wewnętrznym.

Jednak należałoby, na co władze również zwracają uwagę, obniżyć przez odpowiednią reorganizację kosztów produkcji, są one bowiem jeszcze dzisiaj wyższe, niż w hutnictwie niemieckim. Sytuacja w hutnictwie jest jeszcze bardziej beznadziejna, aniżeli w węglu — kończy poseł Kapuściński.

Olbrzymi wysiłek władz.

Wysiłek władz idzie w tym kierunku, aby uzyskać zamówienia dla hutnictwa. Wyzyskuje się w tym kierunku wszystkie możliwości rynków zagranicznych z pewnemi, skromnemi jednak rezultatami. Poza tem wysiłek władz idzie w kierunku zaktualizowania na nowo zamówień sowieckich.

Program Związków Zawodowych.

— Jak sobie Związki Zawodowe wyobrażają likwidację kryzysu? — pytam.

— Związki Zawodowe wyobrażają sobie likwidację kryzysu przez rozłożenie ścisłej kontroli nad przemysłem dla zmniejszenia kosztów własnych produkcji i obniżenia cen, aby przez to uzyskać zdolność konkurencyjną zagranicą, oraz zwiększenie konsumpcji na rynku wewnętrznym.

— W przekonaniu Związków Zawo-

dowych — ciągnie dalej pos. Kapuściński — znaczne obniżenie kosztów produkcji jest możliwe, albowiem jest ona dziś obciążona przez wysokie płace dyrektorskie, oraz liczne utajone zyski, dzięki którym szereg sum odpływa do kieszeni sterników przemysłu. Dla przykładu: koszt własny produkcji tony węgla wynosi w pewnym wypadku 18 zł., w tem 4 zł. kosztuje drzewo. Skąd tak wysoki koszt drzewa? Dostarcza go spółka, stworzona

kroczy ZZZ., dopiero za nim idą socjaliści (CZG.) i inne drobniejsze związki. ZZZ. grupuje na Śląsku przeszło 20 tys. zorganizowanych, placących składki członków. Organizacja ta reprezentuje zdrowy element robotniczy, uświadomiony narodowo, a pod względem społecznym radykalny.

— Jak jest stanowisko ZZZ. wobec strajku w Zagłębiu dąbrowsko-krakowskim?

— ZZZ. na Śląsku żadnej pomocy strajkowi w formie jego rozszerzenia

na obszar Śląska udzielić obecnie nie może.

W końcu marca bardzo wielka batalja.

— Na koniec marca gotuje się jednak bardzo wielka batalja — powiada sekretarz Rady okręgowej ZZZ. — Zbiega się bowiem: 1. wypowiedzenie „taryfy idealnej” w górnictwie, 2. wygasła umowa w hutach żelaza, 3. zapowiedziane zostało dziesięcioprocentowe

obniżenie płac pracownikom umysłowym. Wszystkie te sprawy wywołać muszą zdecydowany opór związków zawodowych.

— Jakie są nastroje w masach?

— Są bardzo radykalne, zdecydowanie wrogo wobec ustroju wolno-kapitalistycznego.

— Dziękując pos. Kapuścińskiemu za tak obfite, niezmiennie dla nas ważne informacje, utwierdzam się w przekonaniu, że na froncie węgla i stali idzie bój o siłę Państwa.

K. Z.

Premier Prystor o pełnomocnictwach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 9 marca. (B). Najważniejszym momentem dzisiejszego posiedzenia sejmiku było zakończenie, miało 13-ty punkt, dotyczący pierwszego czytania projektu ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta. Przy punkcie tym zabrał głos premier Prystor, wygłaszając dłuższe przemówienie.

Zapowiedź tej mowy już w godzinach porannych wywołała zrozumiałe zainteresowanie w Izbie. To też w chwili, gdy koło godz. 7 sejm przystąpił do tego punktu porządku dziennego, a marszałek udzielił głosu prezesowi Rady Ministrów, ławy poselskie były silnie obsadzone. Zjawili się w komplecie cały Rząd, wiceministrowie i wyżsi urzędnicy. Na galeriach wiele publiczności.

USTAWA O ORDERZE ORLA BIAŁEGO.

Na wstępie posiedzenia załatwiono w myśl wniosku komisji poprawki senatu do ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych, do ustawy o włościwościach ministra reform rolnych w zakresie wykonywania melioracji, i do ustawy o funduszu obrotowym reformy rolniej.

Następnie referent noweli do ustawy o orderze Orła Białego pos. Mackiewicz omówił poprawki komisji konstytucyjnej co do przedłożenia rządowego. Komisja uchyliła postanowienie wprowadzenia 24 łańcuchów oraz Gwiazd Złotych, pozostawiając tylko łańcuch jako odznakę Wielkiego Mistrza Orderu oraz zmieniła organizację kapituły Orderu. Członkowie komitetu wyznaczeni będą oddał na lat trzy przez Prezydenta Rzplitej.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Powstańcy odzyskują sk. nfiskowane dobra.

Nad sprawozdaniem komisji prawniczej o wniosku posłów z Klubu BBWR w sprawie ustawy o dobrach skonfiskowanych przez b. rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość, wywiała się dłuższa dyskusja.

Sprawozdawca poseł Mackiewicz oświadczył, że ideologia nieuznawania rozbiórów Polski jest to ideologia od Kościuszki do Piłsudskiego, która w końcu zwyciężyła. Powstania nasze są nieuznawaniem rozbiórów. Na tej argumentacji opiera się obecna ustawa. Przyznaje ona przewłaszczenie tylko tym, którzy toczą proces ze Skarbem Państwa. Uprawnieni są powstańcy, względnie ich potomkowie, ale nie z linii bocznych. Ustawa nakłada na to przewłaszczenie podatek, który równa

się dwukrotnej stawce podatku spadkowego. Jeżeli obecnie Skarb Państwa potrzebuje zasilenia, to oczywiście ten, który się wzbogaca, może ofiarować pewną kwotę. Ie w ten sposób ziemi odejdzie od Skarbu — wiceminister Sieczkowski twierdził, że 200.000 ha, wedle obliczeń mówcy, pos. Mackiewicz, tylko 53.000 ha.

Posel Stypułkowski uważa projekt za kompromis materialny między powstańcami a Skarbem Państwa, nie zaś za zadośćuczynienie. Z tego stanowiska wypowiada się przeciw ustawie.

„JEDNAK ONI PRZESADZAJĄ”.

Następnie zabrał głos poseł Bittner, poczem odpowiadał przedmówcom referent poseł Mackiewicz: Nieboszczyk Briand, kiedy usłyszał zdanie o Lidze Narodów, że to są fagasi fabrykantów i nic więcej, powiedział: „Jednak oni przesadzają”. To samo p. Mackiewicz pragnie powiedzieć o tych gromkich okrzykach, które tu usłyszał od posłów Bittnera i Stypułkowskiego. Zapomniał p. Bittner, że w komisji jego koledzy mówili, że ta ustawa jest niesłusznym uprzywilejowaniem obszarników, i że te ziemie trzeba oddać ludowi. Ustawa jest kompromisem, i tego kompromisu nie należy się wstydzć. Myśmy się sprawą powstańców bardzo dawno już interesowali, a panowie, którzy dziś przemawiali, wcale się nią nie interesowali, a dopiero teraz idą do ataku.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki i ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Wykup gruntów przez drobnych dzierżawców.

Przystąpiono dalej do sprawy wykupu gruntów podlegających ustawie o ochronie drobnych dzierżawców. Sprawozdawca pos. Chyla zaznaczył, że całe to zagadnienie powstało na tle czasów wojennych i powojennych. Okazała się konieczność ostatecznego uregulowania sprawy. Prawo do wykupu mają tylko dzierżacy gruntów prywatnych i państwowych, wyłączeni są dzierżawcy gruntów samorządowych, kościelnych i fundacyjnych. Mówca wnosi o odrzucenie wniosku mniejszości w tej sprawie.

Pierwszy poseł, który zabrał głos w dyskusji nad tą sprawą p. Margul, mówił tak donośnym głosem, iż wywołał uwagę wicemarszałka Polakiewicza, by głosu nie nateżał.

— Muszę tak mówić — oświadczył na to — aby cały kraj o tem wiedział.

CZŁOWIEK O KAMIENNEM SERCU.

Przemawiali następnie posł. Świątkowski, Malinowski, Langer, Staniszkis i Sanojca.

Pos. Sanojca w odpowiedzi pos. Langerowi ze Str. Lud., który zacytował jego wniosek z roku 1925, biadając obłudnie nad zmianą jego stanowiska, przytoczył ustęp mowy posła Putka o oplakanych skutkach rządów Witos. Przypomniał, że była wówczas interpelacja z inicjatywy tego p. Putka w sprawie drobnych dzierżawców w Wierchosławicach, gdzie p. Witos był wójtem i gdzie zarząd dóbr p. Sanguszkowej dzierżaw tych nie wypowiedział, a znalazł się człowiek o kamiennem sercu, któremu zależało na ich usunięciu. Tym człowiekiem o kamiennem sercu był — jak mówił p. Putek — Witos.

Po dłuższej dyskusji, w głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki opozycji, a przyjęto jedynie poprawkę pos. Kamińskiego, a zarazem ustawę w drugim czytaniu; trzecie odbędzie się na jednym z następnych posiedzeń.

Izba przyjęła następnie po referacie posła Wiślickiego

nowelę do ustawy o opłatach stemplowych.

W imieniu komisji oświatowej pos. Zdzisław Stroński referował rządowy projekt ustawy

o bezpłatnem dostarczaniu druków

dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

POS. BRODACKI WYDANY SĄDOM.

Pos. Walewski (BBWR.) przedstawił następnie sprawozdanie komisji regulaminowej o zezwoleniu do pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej posła Jana Brodackiego, ze Stronnictwa Ludowego, sędziego grodzkiego w Bochni w związku ze znaną sprawą parcelowania przezeń majątków i pobierania za to opłat. Komisja przyszła do przekonania, że zachodzą poważne wątpliwości co do etyki w postępowaniu pos. Brodackiego i większością głosów uchwaliła wydanie go sądom.

Cała Izba bez wyjątku przyjęła ten wniosek komisji.

Odrzucony wniosek PPS. o dietach marszałkowskich.

Pos. Terlikowski z BBWR referował wniosek Klubu PPS, domagający się obniżenia poborów marszałka Sejmu i wzywający p. marszałka do obniżenia poborów dyrektora biura sejmowego. Referent przedstawił cyfrowo pobory poprzednich marszałków Rataja i Daszyńskiego, i stwierdził, że wielokrotność diet marszałka w porównaniu z dietami poselskimi od początku nie ulegała zmianie.

W sprawie formalnej

zabrał głos pos. Siciński i w imieniu BBWR złożył oświadczenie,

stwierdzające, że wniosek PPS jest akcją wyraźnie wymierzoną przeciw osobie obecnego marszałka, a motyw oszczędnościowy jest w danym wypadku zwykłym, demagogicznym wybiegiem, gdyż obcięcie diet marszałka, a pozostawienie bez zmiany diet 444 posłów, nie może dać w budżecie poważnego efektu. BBWR nie widzi potrzeby wdawania się w dyskusję, sprowokowaną przez inicjatorów wniosku w wyraźnym celu doprowadzenia do złośliwej i nieodpowiadającej powadze Sejmu demonstracji, i wobec tego stawia wniosek formalny o przystąpienie do głosowania bez dyskusji.

Przeciw temu wnioskowi wystąpił pos. Dubois. Wicemarszałek Car podał naprzód pod głosowanie wniosek formalny pos. Sicińskiego o przejście do głosowania bez dyskusji. Wniosek ten uzyskał większość.

Przystąpiono do wniosku komisji. Pos. St. Stroński z Klubu Nar. i pos. Piotrowski z PPS. domagali się osobno głosowania nad wnioskiem w sprawie obniżenia diet marszałka, a osobno nad obniżeniem poborów dyrektora biura.

Wicemarsz. Car oświadczył, że nie było zgłoszonego votum mniejszości, dlatego przedmiotem głosowania jest tylko wniosek komisji.

Pos. Rybarski oświadcza, że wobec tego Klub Narodowy udziału w głosowaniu nie weźmie.

Wniosek komisji został przyjęty.

Mowa premiera Prystora.

Następnie Izba przystąpiła do ostatniego punktu porządku dziennego, t. j. do ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej.

Zabrał głos premier Prystor.

Prem. Prystor zaznaczył na wstępie, że projekt przewiduje

dwie kategorie pełnomocnictw.

Pierwsza obliczona na okres kilkumiesięczny, pomiędzy obecną a następną sesją sejmiku, dotyczy spraw gospodarczych i finansowych.

Druga kategoria pełnomocnictw rozciąga się niemal na okres trzyletni i jest związana z reorganizacją administracji.

Przechodząc do spraw gospodarczych Premier scharakteryzował rozmiary kryzysu światowego podkreślając wpływ jego na najważniejsze odcinki naszego życia gospodarczego; rolnictwo, przemysł i stan zatrudnienia. Premier stwierdził, że

na czoło zagadnień w Polsce zarówno jak i w innych krajach wysuwa się sprawa zrównoważenia budżetu.

Deficyt Polski za 10 miesięcy roku budżetowego 1931-32 wyniósł 6 proc. strony dochodów, znacznie mniej niż w innych krajach (w Austrii 10 proc., w Niemczech 17 proc., na Węgrzech 18 proc., w Ameryce przewidywany za cały rok 54 proc. strony dochodowej).

Następnie Premier omówił sprawę bezrobocia, karteli, eksportu, podkreślając konieczność równomiernego rozłożenia ciężarów na całe społeczeństwo.

Kończąc stwierdził p. Premier, że nasz budżet zamyka się deficytem bez porównania mniejszym, niż budżety wielu przodujących państw i jest pokrywany z rezerw.

Waluta polska należy do nielicznych walut w Europie, które nie zeszły poniżej swego parytetu. Zobowiązania państwowe i samorządowe wobec zagranicy są spłacane regularnie. Liczba upadłości bankowych jest niewielka. Banki mobilizują własne środki i tylko w nieznacznym stopniu korzystają z pomocy skarbu i Banku Polskiego.

Polska zachowała spokój w momentach trudnych i przetrwała okres wstrząśnień w Niemczech i załamania funta. Wytyczne polskiej polityki gospodarczej wyrażające się w podporządkowaniu interesów wszystkich grup, odłamów, czynników gospodarczych, interesowi całości państwa nie uległy i nie ulegną zmianie.

S. † P.

Z Zawadzkich MARJA SŁOŃSKA

wdowa po S. p. Karolu

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu po długotrwałych i wielkich cierpieniach, dnia 8 marca 1932, przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 10 marca br., o godz. 12 w południe, z krypty OO. Bernardów na cmentarz Łyczakowski, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu

Córka Synowie i Synowie.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

793

PODZIĘKOWANIE.

JW. Panu Prof. Dr. Stanisławowi Maczewskiemu za pomyślnie przeprowadzenie ciężkiej operacji mej żony, JW. Panu Dr. Leopoldowi Gerhardowi za opiekę lekarską oraz Siostrze Helenie za troskliwą pielęgnację — składam najserdeczniejsze podziękowanie. 788

Antoni Dziubiński

naczelnik wydziału wojew. Katowice.

Powiedział sobie: „omyliłem się“.

Paryż, 9 marca. (PAT) Wczoraj o godz. 20.15 złożono zwłoki Brianda w trumnie. Przy ceremonii tej obecni byli siostra zmarłego i siostrzenica oraz najbliżsi przyjaciele i współpracownicy.

Paryż, 9 marca. (PAT) Wczoraj w ministerstwie spraw zagr. przystąpiono do urządzenia kaplicy, w której wy stawione będą we czwartek zwłoki Brianda. Trumna ustawiona będzie w słynnej sali zegarowej. Wybór tej historycznej sali motywuje się tem, że tutaj podpisano pakt Kelloga, i tu również odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Ligi Narodów, zwołane w grudniu ub. roku, w celu złagodzenia za targu chińsko-japońskiego.

Paryż, 9 marca. (PAT) „Le Figaro“ zapytuje, jak smutny musiał być Briand, gdy umierając widział wszystkie swe idee, skazane na zagładę. Wszystkie usiłowania Brianda, pisał dziennik, speliły na niczem, począwszy od ustawy o rozdziale kościoła i państwa aż do ambicji utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, które było jego ostatnią utopią. Nie podobna nie sądzić, że na odgłos strzałów armatnich z Szanghaju, ten wielki pacyfista powiedział sobie: omyliłem się!

Co pisze prasa rumuńska o marszałku Piłsudskim.

Bukareszt, 9 marca. (PAT) Dzienniki tutejsze przywiązują do spotkania premiera Yorgi z Marszałkiem Piłsudskim duże znaczenie polityczne.

„Cuventul“ uważa, że spotkanie między obu mężami stanu doprowadzi do zupełnego uzgodnienia postępowania obu rządów w bieżących zagadnieniach politycznych, gdzie Polska i Rumunia mają równoległe interesy.

„Lupta“ sądzi, że po rozmowie Yorgi z Marszałkiem Piłsudskim Rumunia zdecyduje się na podpisanie paktu o nieagresji z Sowietami.

Bukareszt, 9 marca. (PAT) Prasa rumuńska poświęca Marszałkowi Piłsudskiemu artykuły z wyrazami wielkiego uznania oraz radości i dumy, że p. Marszałek ponownie odwiedził Rumunię.

POWITALNE ARTYKUŁY PRASY EGIPSKIEJ.

Kair, 9 marca. (PAT) Zamieszczona przez arabski dziennik „Mokattam“ i rządowe pismo „Liberte“ wiadomość o przyjeździe Marszałka Piłsudskiego, który jest tu znany jako „jeden z największych ludzi świata“, wywołała ogromne i pełne podziwu dla wielkiej osobistości zainteresowanie w kołach prasowych, rządowych i wśród społeczeństwa egipskiego.

Przy braku apetytu, kwaśnem odbijaniu się, zepsutym żołądku, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszek, zaburzeniach przemiany materii, pokrzywce i swędzeniu skóry, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa usuwa z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm. Zadać w aptekach i drogerjach. 370

Kanonizacja Jana Bosco.

Citta del Vaticano, 9 marca. (PAT). Jedną z pierwszych kanonizacji będzie niewątpliwie kanonizacja błogosławionego Jana Bosco, fundatora kongregacji Salezjanów, beatyfikowanego w roku 1929 przez Piusa XI.

Obecnie zapowiada się na kwiecień Posiedzenie Świętej Kongregacji Obrządków, na którym rozpatrzone będą dochodzenia dotyczące cudów dokonanych za wstawiennictwem Jana Bosco, i stanowiących podstawę procesu kanonizacyjnego.

Stara stolica Mandżurji w płomieniach. W nowej stolicy witają uroczystie cesarza Pu-Yi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 marca. (G.) Donoszą z Londynu: Według depesz, jakie nadeszły tu z Chin, agenci chińscy podpalili Mukden w tym czasie, kiedy w nowej stolicy Mandżurji Czang-Czun odbywa się uroczyste przyjęcie cesarza Pu-Yi.

Pożar wybuchł o godz. 2 nad ranem

w kilku punktach miasta. O rozmiarach pożaru trudno coś narazie powiedzieć, bo komunikacja telefoniczna jest przerywana. W mieście trwa bezładna strzelanina. Ulicami przebiegają patrole, dokonywując aresztowań.

Ogień podłożyli zwolennicy Czang-Sue-Liang.

pońskie posuwają się wzdłuż linii kolejowej Szanghaj—Nankin.

Tokio, 9 marca. (PAT.) Wczoraj wieczorem wybuchło w różnych miejscach w Mukdenie 7 pożarów. Przypuszczają, że są one dziełem anarchistów, pragnących wprowadzić zamęt z okazji utworzenia nowego państwa Mandżurji.

Tokio, 9 marca. (PAT.) Rząd japoński zaprzecza wiadomościom o koncentrowaniu wojsk japońskich na granicy koreańsko-sowieckiej. Skądinąd rząd japoński polecił swemu ambasadorowi w Moskwie, aby zwrócił się do rządu sowieckiego o wyjaśnienia w sprawie gromadzenia wojsk rosyjskich w tamtejszych okolicach.

Panika wśród ludności Nankinu.

Warszawa, 9 marca. (G.) Z Londynu donoszą: Według wiadomości z Szanghaju, w Nankinie wybuchła wczoraj panika. Ludność zaczęła uciekać w głąb kraju. Wszystkie stojące w porcie okręty i łodzie odjechały w górę

rzeki. W Nankinie krążą pogłoski, że zajęcie stolicy Chin nastąpi lada chwila.

Sztab japoński zaprzecza tym wersjom, przyznaje jednak, że wojska ja-

PODZIĘKOWANIE.

Z powodu śmierci nieodżałowanej Pamięci Ukochanego Męża, Ojca i Brata b. p. Dra Marka Reichensteina otrzymaliśmy tak liczne dowody współczucia, że nie jesteśmy w możności podziękować za każdy z osobna. Składamy przeto tą drogą serdeczne podziękowanie **Przewielebnym Rabinom: Erowi Freundowi i Drowi Lewinowi**, oraz wszystkim Stowarzyszeniom, Instytucjom, Przyjaciółom i Znajomym, którzy w naszym ciężkim bólu nieśli nam słowa pociechy.

Dr. ADA REICHENSTEINOWA
Dzieci i Rodzeństwo

169

Z całej Polski spieszą delegacje na pogrzeb ks. biskupa Bandurskiego.

Wilno, 9 marca. (PAT.) Zwłoki ś. p. ks. biskupa Bandurskiego spoczywają w pałacu reprezentacyjnym w kaplicy domowej Zmarłego. Zwiedzający zbliżają się do kaplicy po schodach i stopniach. Po obu stronach płoną znicze.

Nad wezgłowiem gdzie spoczywają zwłoki widnieje srebrny krzyż i srebrny pastorał biskupi dar miasta Krakowa. Przed katafalkiem złożone są orduery Zmarłego i tarcza z odznakami organizacji wojskowych.

Dekorację kaplicy projektował art. malarz Ruszczyk. Maskę pośmiertną złożył artysta rzeźbiarz Bałzukiewicz. Przy trumnie stoi warta honorowa wojskowa oraz oddziały P. W. i Harcerzy. Ludność wileńska oraz z dalekich okolic tłumnie przybywa do kaplicy celem oddania ostatniego hołdu wielkiemu pasterzowi.

Dziś o godz. 8 rano przybyli z Warszawy pociągiem pospiesznym: Mar-

szalek senatu Raczkiewicz, ministrowie Jędrzejewicz, Boerner i Kozłowski, wiceminister ks. Żongolłowicz, oraz grupa posłów i senatorów.

Tym samym pociągiem przybyły również do Wilna delegacje z kraju w celu wzięcia udziału w pogrzebie ks. biskupa Bandurskiego.

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE W LWOWSKIM KORPUSIE KADETÓW.

Lwów, 9 marca. Pierwsza uroczysta żałobna Msza św. w Lwowskim Korpusie Kadetów ku czci ks. biskupa Bandurskiego, odbędzie się w kaplicy Korpusu Kadetów Nr. 1, w czwartek 10 b. m. o godz. 10.45. Po Mszy żałobnej odbędzie się Akademia. Uroczystość ta będzie transmitowana przez krótkofalową stację radiową Korpusu Kadetów.

Woldemaras znów w areszcie. Przygotowywać miał zamach stanu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 marca. (G.) Z Kowna donoszą: Władze litewskie aresztowały dziś w nocy Woldemarasa. Aresztowanie nastąpiło w numerze hotelowym po przeprowadzeniu uprzedniej rewizji.

Według krążących pogłosek, Woldemaras planował zamach na rząd.

Rzym wysuwa pewne zastrzeżenia wobec projektu federacji naddunajskiej.

Londyn, 9 marca. (PAT) „Times“ donosi: Rząd włoski doręczył brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Simonowi w Genewie memorandum.

Memorandum włoskie odnosi się żywczo do projektu Tardieu, ale podkreśla sprawy, w których rząd włoski znajduje stanowisko odrębne. Rząd włoski jest raczej zwolennikiem udzielenia pomocy zagrożonym państwom indywidualnie i stosowanie do ich lokalnych potrzeb.

Rząd włoski ma poważne wątpliwości co do praktycznych skutków zastosowania zasady wzajemnego uprzywilejowania wewnątrz tych 5 państw i proponuje, aby rokowania odbyły się między przedstawicielami 5 państw z jednej a Francji, Anglii i Włoch z drugiej strony.

Paryż, 9 marca. (PAT) Koła polityczne podkreślają, że

pobyt węgierskiego ministra spraw zagranicznych Wallo w Rzymie

pozostaje w związku z podjętym rokowaniami, zmierzającymi do gospodarczej odbudowy państw naddunajskich. Wymiana poglądów między Rzymem a Budapesztem tłumaczy się tem, że Włosi uczynili z Węgier dźwignię swej polityki w Europie środkowej. Włosi obawiają się, aby nowa Federacja naddunajska nie zmieniła w oczach Austrii znaczenia przyjaźni, jakie łączą oba kraje z Włochami.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 9 marca. (Tel. wł.) Komunikat PIM. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 10 bm.: Małopolska Wschodnia: Pochmurno, z obfitymi opadami, a miejscami dość silna zima. Nocą i nad ranem lekki mróz. dnem temperatura w pobliżu zera. Porywiste wiatry północno-zachodnie.

KOMUNIKAT DLA SPORTÓW ZIMOWYCH.

Stan śniegu w centymetrach: Cieszyń 11, Katowice 6, puszysty. Wisła 79. suchy, zmarznięty, Rabka 52. puszysty, Krynica 86, Szczawnica 93. puszysty, Krosno 26. Żegiestów 70, Zakopane: Muzeum 59. Sanatorium nauczycielskie 49, śnieg wilgotny, Nowy Targ 62, ciężki, mokry, Hala Gasienicowa 146 suchy, zmarznięty, Dolina Kościeliska 82, ciężki, mokry, Truskawiec 33, skorupa na powierzchni, Sławsko 85, Skole 62, puszysty, Sianki 158 wilgotny, Orów 70, Rożnów 22 suchy, zmarznięty, Worochta 60 do 70. wilgotny. w okolicach Warszawy śnieg 3 cm.

Temperatura we Lwowie w dniu 9 marca b. r. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 714.91, temperatura —0.2, o godz. 1 w poł. ciśnień bar. 718.07, temp. —0.4, o godz. 9 wieczór ciśnień bar. 720.08, temp. —3.3.

Okopy z czasów wojny kryjówką bandyty.

Wilno, 9 marca. (PAT). W lasach pod Rakowem zauważono niebezpiecznego bandytę Jana Kudrynowa, który ukrywał się jeszcze od roku 1928. kiedy to ścigany przez policję polską zbiegł do Rosji. Zarządzono szereg obław w lasach i odnaleziono w jednym ze starych okopów niemieckich kryjówkę Kudrynowa.

Bandyta widząc, że jest otoczony, poddał się. Zakuto go w kajdany i przewieziono do więzienia.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Ze spraw miejskich.

Lwów, 9 marca.

Na wczorajszym posiedzeniu sekcji finansowej

zgodnie z wnioskiem r. dr. Dwernickiego uchwalono przyjąć do wiadomości uznanie zobowiązań byłych dzierżawców teatrów miejskich Czapelskiego i Zalewskiego wobec gminy w kwocie 192.062 zł. i odmówić prośbie zastępcy prawnego b. dzierżawców o odpisanie tego długu, a upoważnić syndyka miejskiego do wniesienia skargi przeciw b. dzierżawcom o wypłacenie tej kwoty, oraz skargę przeciw rzecznikowi Kazimierzowi Czapelskiemu o zapłacenie 40.000 zł., zainstalowanych na realności tegoż oraz Stanisława Czapelskiego przy ul. Strzała, w myśl kontraktu, równocześnie zaś zastrzeżono sobie wniesienie skargi co do innych roszczeń względem dzierżawców.

W końcu uchwalono podwyższyć kredyt na opał dla szkół powszechnych o 30.000 zł.

Na posiedzeniu

sekcji technicznej

pod przewodnictwem inż. Matzkego w obecności prez. Drojanowskiego radni Żelazkiewicz i Kurczyński poruszyli sprawę pogłosek o rzekomych dyscyplinarkach w Wydziale III.

Prez. Drojanowski oświadczył, że nie było żadnej lustracji, przyjechał jedynie na dzień delegat ministerstwa, który miał rozmowy z kierownikami poszczególnych działów. Prezydent przygotowuje dementi pogłosek w sprawie dyscyplinarek, które niebawem ogłoszone będą w prasie. Przy sposobności prezydent zaznaczył, że organizacja Wydziału III, a szczególnie inspekcji budowlanej, jest obecnie aktualna, i w niedługim czasie przyjdzie do sekcji III.

W sprawie przygotowania robót miejskich dla zatrudnienia bezrobotnych prezydent oświadczył, że z powodu przesilenia na stanowisku wiceprezydenta miasta — sprawa w niedługim czasie będzie zreferowana przez inż. Horwatha.

VERDUN, BOULOGNE, SALONIQUE.

Paryż, 9 marca. (PAT.) Dr. Emery, który do ostatniej chwili pozostawał u łóżka Brainda, oświadczył, że słowami bardziej charakterystycznymi dla duchowego stanu zmarłego, które w gorące powtarzał w obecności byłego szefa swego gabinetu, były: „Verdun... Boulogne... Salonique”.

Briand wypowiadał podświadomie trapiące go myśli, które prawdopodobnie doprowadziły go do tego, że stał się gorącym obrońcą pokoju, a które tłumaczy się wrażeniem, jakie pozostawiły w jego umyśle czasy, które przeżyła Francja w czasie wojny.

NAPRZÓD ULOTKI — POTEM BOMBY.

Peszwawar, 9 marca. (PAT.) Oddziały lotnicze rozpoczęły dziś wojenną akcję przeciw wsi położonej na linii granicznej i dostarczającej ochotników wrogim plemionom, które zagrażają granicy Indii.

Przed rozpoczęciem akcji samoloty rzuciły ulotki w których była zapowiedź bombardowania wsi o ile wrogi oddziały będą w dalszym ciągu grupowane na granicy, lecz wezwania tego nie usłuchano.

ZABIŁ ŻONĘ, OJCA, SŁUŻĄCE I ZASTRZELIŁ SIĘ.

Sztokholm, 9 marca. (PAT.) Były dyrektor Zakładów przemysłowych Sydow, znaleziony został dziś bez życia w swym mieszkaniu. Zamordowane zostały również jego dwie służące. Sprawcą morderstwa ma być syn jego student prawa na uniwersytecie w Upsali, który w dniu wczorajszym zamordował swą żonę a następnie po popełnił samobójstwo.

Marszałek Piłsudski w Egipcie.

Uroczyste powitanie na molo królewskim w Aleksandrii.

Aleksandria 9 marca (PAT) Wczoraj od rana oczekiwano tu przyjazdu Marszałka Piłsudskiego. Z powodu niepogody przyjazd został opóźniony.

„Romania” przybiła do portu dopiero o godz. 15. Na spotkanie Marszałka wyjechał z Kairu zamiast chorego posła Rzpolitej Dzieduszyckiego, sekretarz poselstwa Maliński.

„Romania” przybiła do molo królewskiego, gdzie powitali Marszałka, wy-

siadającego w tow. kapitana Lepeckiego i pułk. dr. Wojczyńskiego

gubernator Aleksandrii, brat królowej i przedstawiciele władz egipskich.

Wzdłuż molo ustawiły się oddziały gwardji honorowej egipskiej i angielskiej.

P. Marszałek przeszedł ze swym otoczeniem do wagonu salonowego, po-

stawionego do jego dyspozycji przez rząd egipski.

Pociąg Marszałka wyjechał o godzinie 19 do Kairo.

Marszałek wygląda czerstwo i zniósł podróż doskonale.

Kair, 9 marca. (PAT) P. Marszałek Piłsudski przybył dziś o godz. 22.15 do Kairu. Stąd p. Marszałek niezwłocznie odjechał samochodem do Heluanu.

Ksiądz Prymas Hlond w Rzymie.

Rzym, 9 marca. (PAT.) Wczoraj przyjechał do Rzymu JE. ks. Prymas kardynał Hlond w towarzystwie sekretarza, szambelana Mendlewskiego. Na dworcu powitał ks. Prymasa ambasa-

dor Skrzyński oraz członkowie ambasady polskiej przy Watykanie, przełożeni instytutów duchownych oraz przedstawiciele OO. Salezjanów i klu-

Bank Rzeszy zniżył stopę dyskontową.

Berlin, 9 marca. (PAT) Bank Rzeszy zniżył począwszy od jutra stopę dyskontową z 7 na 6 proc. i stopę lombardową z 8 na 7proc.

Prezydent Banku Rzeszy Luther, uzasadniając tę zniżkę, wskazał na posiedzeniu komitetu głównego Banku Rzeszy na odciążenie, jakiemu uległ stan finansów banku z początkiem ro-

ku bieżącego. Dalszy odpływ dewiz przepisać należy przedewszystkiem splaceniu 10 proc. 100-miljonowego kredytu dolarowego. Bank postanowił zniżkę stopy dyskontowej, chcąc jak najbardziej odciążyć życie gospodarcze od ciężarów związanych z płaceniem procentów.

==□==

Niebywałe tempo wzrostu funta.

Haussa na funt ogarnia wszystkie giełdy świata.

Londyn, 9 marca. (PAT.) Funt doznał wczoraj zawrotnej zmiany. O godzinie 10.30 giełda otworzyła kursem zamknięcia w N. Jorku 3.53 i pół. O godzinie 13 kurs doszedł do 3.60 i zaczął wzrastać w szalonym tempie. O godz. 17.30 doszedł do kulminacyjnego jak na dzień dzisiejszy kursu 3.71 za dolar i 94.75 na franki.

Zwyzka wartosci funta w ciągu 24 godzin wynosiła przeszło 1 szylinga.

Cena złota spadła do 115 szylingów i 8 pensów za uncję, czyli o jeden szyling i cztery pensy mniejsza od ceny wczorajszej.

Szalona zwyzka funta tłumaczyć się ma dwoma faktami.

1) skarb brytyjski zaprzestał skupowania przez Bank Angielski obcych walut, przez co dał do zrozumienia, że nie potrzebuje więcej pokrycia obcemi walutami, albowiem uważa zwyzkę funta za tak pewną, iż nie opłaca

mu się obecnie kupowanie obcych walut. Podziało to psychologicznie na giełde.

2) Paryż i N. Jork masowo inwestują kapitały w obligacjach i papierach brytyjskich.

W kołach City londyńskiej uważają obniżkę stopy Banku Angielskiego w najbliższy czwartek do 4 proc. za niedopuszczalną aby niedopuszcząć do przeciążenia rynku londyńskiego kapitałem zagranicznym, co może doprowadzić funt do zbyt wysokiego kursu niepożądanego ani dla stabilizacji ani dla eksportu brytyjskiego.

W Berlinie otrzymano wiadomość, że haussa na funt angielski ogarnęła również wszystkie większe giełdy światowe.

(Na stronie 3-ciej donosimy o wielkich nadziejach, jakie Anglia wiąże ze zwyzką funta.)

==○==

Tragicznie zakończony napad bezrobotnych na urząd gminny w Ożegowie.

Katowice, 9 marca. (PAT.) W związku z wypłatą zasiłków bezrobotnym, przybyło dziś rano kilkuset bezrobotnych przed urząd gminny w Ożegowie, gdzie

doszło do awantury między bezrobotnymi, a urzędnikami gminy.

Policja usunęła awanturujących się na ulicę. W jakiś czas później w pobliżu urzędu gminnego zgromadziło się około 800 osób, które kamieniami wybiły szyby w budynku gminnym.

Gdy policja przystąpiła do rozpraszania tłumu, obrzucono ją kamieniami. W ten sposób zranieni zostali dwaj policjanci, zaś przedownik Bartoszek zraniony został nożem w plecy.

Policja użyła bomb łzawiących, jednak tłum dalej obrzucał ją kamie-

niami i cegłami, przyczem zraniony został podkomisarz Wrzos.

Wówczas policja zmuszona była użyć broni palnej, strzelając z rewolwerów na postrach w powietrze. Jedna kula zraniła bezrobotnego Dachowskiego, który wybiegł z tłumu i schylił się, by podnieść cegłę i rzucić nią w policję.

Rannego odwieziono do szpitala. W godzinach popołudniowych spokój przywrócono.

opiera, przemysł rodzimy
daje pracę bezrobotnym.

Dwa pociągi stanęły w płomieniach.

Bukareszt, 9 marca. (PAT.) W pobliżu Fetesztu na linii Constancia zdarzyły się dwa pociągi składające się z cy stern naftowych.

Na skutek zderzenia zapaliła się nafta i oba pociągi stanęły w płomieniach.

Trzech funkcjonariuszów z obsługi zostało zwięzionych a reszta zdołała wyskoczyć.

H. ROZTWOROWSKI LAUREATEM NAGRODY PAŃSTWOWEJ.

Warszawa 9 marca. (PAT) Na wieczornym posiedzeniu sądu, który rozpatrywał sprawę przyznania państwową nagrodę literacką, przyznano ją Karolowi Hubertowi Roztworowskiemu za utwór „Niespodzianka”.

ILU JEST DZIŚ W POLSCE BEZROBOTNYCH?

Warszawa, 9 marca. (PAT) Według danych Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy w dniu 5 marca b. r. liczba bezrobotnych na terenie całej Rzeczypospolitej wynosiła 349.271 osób, co stanowi wzrost liczby bezrobotnych w stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego o 5.425.

SYTUACJA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM BEZ ZMIANY.

Sosnowiec, 9 III. (PAT) Wczoraj na kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego na pierwszej zmianie strajkowało 9.821 robotników. Przy boserwach pracowało 2.022, w kopalniach niezrzeszonych 506 osób.

Dobrowolnie zgłosiło się do pracy wczoraj 682 górników, co oznacza dalszy wzrost w stosunku do dni ubiegłych. Wśród dobrowolnie pracujących znajduje się 65 bezrobotnych, którzy kopalnia „Saturn” przyjęła na miejsce strajkujących. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

STRAJK PROTESTACYJNY W ŁAGIEWNIKACH.

Katowice, 9 marca. (PAT.) W dniu wczorajszym wybuchł jednodniowy strajk protestacyjny przeciwko zamknięciu kopalni Florentyna w Łagiewnikach. Strajkuje 1382 robotników i 120 urzędników. Zjechała do pracy jedynie załoga obserwacji.

Z kroniki wypadków.

Lwów, 9 marca.

— Desperacki czyn Józefa. 36-letni Józef K. wczoraj w czasie gorącej dysputy, czy też sprzeczki z dwiema kobietami, w pewnym momencie, dla za dokumentowania swojej stanowczości lub z rozpaczki zranił się poniżej jamy brzusznej. Przerażony wpływem krwi i bólem, udał się czempredzej do Pogotowia ratunkowego, które go zaopatrzyło.

— Pożar wybuchł wczoraj po godz. 21 w mieszkaniu Marcina Hajny przy ul. Rycerskiej 25, I. p. Straż pożarna po wycięciu 3 m. kw. ścianki drewnianej, ogień ugasiła.

Z wtorkowego posiedzenia sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 marca. (B.) Nad ustawą o składkach na rzecz Kościoła wywiązała się na wczorajszym posiedzeniu sejmu dłuższa dyskusja.

Pos. Madejczyk (Stron. Lud.) oświadcza się za uregulowaniem świadczeń na rzecz kościoła katolickiego, jednak nie będzie głosował za ustawą.

Pos. Czapiński oświadcza, że PPS nie będzie głosowało za ustawą, bo ustawa nie jest sympatyczną dla tego stronnictwa, które stoi na gruncie rozdzielania kościoła od państwa.

Pos. Krzyżowski (Ch. D.) wypowiada się za ustawą a przeciwko wnioskowi PPS o odroczenie dyskusji do roku 1933, i oświadcza, że nie zna wypadku, aby duchowieństwo uprawiało w kościele politykę.

Pos. Radziwiłł (BBWR) nawiązując do przemówienia posła Wierczaka, stwierdził, że ustawa jest dowodem przychylnego ustosunkowania się państwa do kościoła.

Przemawiał jeszcze pos. Jeremicz (Klub Białoruski), poczem zabrał głos

pos. ks. Szydelski,

oświadcza, że na terenie, który on zna, duchowieństwo nie nadużywa ambony i nie miesza się do polityki.

W głosowaniu przyjęto ustawę bez poprawek. Przyjęto również rezolucję pos. Zdz. Strońskiego.

Następnie przyjęto

ustawę o chowaniu zmarłych, unifikującą różnorodne przepisy w tej dziedzinie.

Pos. Rzóska zreferował ustawę

o dodatkowych kredytach na rok 1931/32.

Chodzi tu o kredyty na emerytury cywilne i wojskowe. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

INTERPELACJA I ODPOWIEDZ.

Następnie odczytano interpelację Klubu Nar. w sprawie zebrania poselskiego w Świeciu na Pomorzu i odpowiedź ministra Pierackiego na tę intercalację bezpodstawną.

Wniosek pos. Matłosa (Klub Nar.) domagający się odroczenia dyskusji nad odpowiedzią p. ministra, został odrzucony.

„Synu mój, rób interesy tylko z ludźmi, którzy się ogłaszają, — oni są bowiem inteligentni i nigdy na tem nie stracisz”.

Benjamin Franklin
w liście do syna.

POPRAWKI DO NOWELI O UPOSAŻENIACH W SAMORZĄDZIE.

Warszawa, 9 marca. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt rządowy nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z r. 1924 o dostosowaniu uposażeń pracowników samorządowych do uposażeń pracowników państwowych.

Przyjęto poprawkę pos. Bzowskiego, że uchwała, przyznająca funkcjonariuszom 15 proc. dodatek komunalny, może być przyjęta tylko na jeden okres budżetowy i musi uzyskać zatwierdzenie władz naczelných.

Przyjęto też poprawkę do projektu rządowego, że umowy z pracownikami i funkcjonariuszami, sprzeczne z postanowieniami uchwalonej noweli, zgasną z dniem 31 lipca, czyli z uwzględnieniem trzymiesięcznego wypowiedzenia.

Na wniosek pos. Dratwy uchwalono zmniejszenie dodatków reprezentacyjnych dla burmistrzów i prezydentów miast, i tak n. p. w Warszawie dodatek 50 proc. zostanie zmniejszony do 35 proc., w mniejszych miastach z 20 na 10 proc.

Podziękowanie.

Poczujemy się do obowiązku złożenia ta drogą najserdeczniejszych słów podziękowań i wyrazów głębokiej wdzięczności **JW. Panom Prof. Schrammowi, Prof. Ostrowskiemu, Prof. Renckiemu i Prymarjuszowi Drowi Wolffowi**, za serdeczną i gorącą opiekę lekarską, rozłożoną nad nas, ym nieżem i Ojcem b. p. Drem Markiem Reichenstem. Równocześnie składamy podziękowanie wszystkim P. P. kolegom b. p. Zmarłego, którzy przez cały czas choroby niesiudzenie nieśli mu pomoc. Niemniej serdecznie dziękujemy Właścicielom Sanatorium „Salus”: **Drowi Daumowi i Inż. Bischofowi**, lekarzowi Zakładowemu **Drowi Zajacowi i Siostrze Annie i Bronisławie** za bezinteresowną i poświęcającą opiekę.

778

Dr. Ada Relchensteinowa i córki.

Mobilizacja skautów japońskich.



Wobec poważnej sytuacji zarówno w Mandżurji, jak i w Szanghaju, szef harcerzy w Tokio, prezydent miasta Tokio, Mr. Nagata, zarządził mobilizację wszystkich

skautów stolicy. Na ilustracji naszej widzimy zmobilizowane oddziały skautów tokijskich, składające hold u grobowca wielkiego cesarza Japonji, mikada Meiji.

„Punkt zwrotny w kryzysie światowym”. Tak określa opinia angielska wczorajszą wyżkę funta.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 marca. (G.) Z Londynu donoszą: Podczas bankietu w Grosvenor,

minister handlu Runciman wygłosił знаmienne przemówienie

w związku z ostatnią wyżką funta szterlinga.

Jesteśmy panami położenia — oświadczył. Pod względem uzdrowienia waluty wyprzedziliśmy cały świat,

zrywając z twierdzeniem, że przez zmonopolizowanie złota można również zmonopolizować dobrobyt. Oba wielkie mocarstwa, Francja i Stany Zjednoczone, które nagromadziły wielkie zapasy złota, zapłaca teraz za to karę.

Anglja może im pokazać, że doskonale obchodzi się bez parytetu złota.

Runciman wyraził nadzieję, że wyżka funta nie będzie postępowała zbyt szybko, gdyż znaczne wahania mogłyby przynieść niepożądane skutki.

„Financier News” donosi, że wzrost zapasów dewizowych umożliwia Anglii w większych niż dotychczas rozmiarach poświęcić się sprawie gospodarczej rozbudowy Europy, co może stanowić punkt zwrotny w natężeniu kryzysu światowego.

0 20 milj. zł. wzrosło saldo dodatnie naszego handlu zagranicznego.

Warszawa, 9 marca. (PAT.) Bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej i W. M. Gdańska w miesiącu lutym r. b. przedstawiał się według tymczasowych obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego jak następuje:

Wywóz 1,097.653 ton, wartości zł. 97,649,000 zł.

Przywóz 113.102 ton, wartości zł. 63,858,000 zł.

Saldo dodatnie wynosi 33,791.000 zł. w porównaniu do stycznia r. b. saldo dodatnie wzrosło o 20,937.000 zł.

Wielki sukces polskiego boksera na ringu nowojorskim.

Nowy Jork, 9 marca. (PAT.) Odbył się tu mecz bokserski w którym walczył znany polski bokser wagi średniej Edward Ran z silnym i renomowanym przeciwnikiem amerykańskim Goldmanem.

Mecz zakończył się błyskawicznym zwycięstwem Polaka, który w pierwszej rundzie pokonał swego przeciwnika przez knockout.

==○==

Ciunkiewiczowa na wolności za kaucja

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 marca. (G.) Na skutek starań obrońcy Ciunkiewiczowej, mec. Jarosza, który złożył w swoim czasie do Urzędu prokuratorskiego przy Ministerstwie Sprawiedliwości zażalenie na sposób prowadzenia śledztwa oraz na przetrzymywanie Ciunkiewiczowej w więzieniu prewencyjnym. Ministerstwo Sprawiedliwości wydało dziś ro-

zeczne polecenie prokuratorowi Sądu apelacyjnego w Krakowie, dr. Tokarzowi, aby zarządził zwolnienie Marii Ciunkiewiczowej z więzienia św. Michała za kaucją 10.000 zł.

Decyzja ta została zakomunikowana obrońcy oskarżonej, który niezwłocznie udał się do Krakowa dla załatwienia formalności.

Syn Lindbergha we Francji?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 marca. (G.) Donoszą z Paryża: Komandor amerykańskiego Legionu w Paryżu oświadczył, że otrzymał z Nowego Jorku telegram, według którego istnieje prawdopodobieństwo, że syna Lindbergha bandyci przewieźć chcą do Europy.

Francuskie władze bezpieczeństwa wyrazić gotowość poddania jak najściślejszej obserwacji miast portowych do których przybywają okręty amerykańskie.

Olbrzymi deficyt niemiecki.

Berlin, 9 marca. (PAT) Według sprawozdania ministerstwa finansów Rzeszy w budżecie zwyczajnym w styczniu b. r. dochody wyniosły 722 miliony marek, wydatki zaś 773 miliony, w budżecie nadzwyczajnym deficyt z końcem stycznia b. r. wyniósł 124 miliony mk. Deficyt obu budżetów łącznie z pozostałym deficytem z roku ub. wynosi 1,162,000.000.

==□==

Za kilka dni wybory w Niemczech.

Berlin, 9 marca. (PAT) W związku z wzmagającą się z dnia na dzień akcją przedwyborczą, władze policyjne zarządziły specjalne środki bezpieczeństwa. Na głównych placach i ulicach policja wystawiła tablice z ostrzegawczym napisem „Achtung”, które mają być ostrzeżeniem i zawiadomieniem dla publiczności, że w tem miejscu znajdują się wzmocnione oddziały policji.

W Lustgarten komuniści wywiesili wczoraj transparent z napisem „Niech żyją Niemcy sowieccie”.

Królewiec, 9 marca. (PAT) Partja państwowa w Królewcu urządziła wiec, na którym opowiedziano się za wyborem Hindenburga. Przemawiał m. in. minister finansów Rzeszy dr. Dietrich. Na uwagę zasługuje ustępek jego przemówienia o nieplaceniu reperacji. W sprawie odszkodowań osiągnęliśmy to, — mówił Dietrich, — że, nie naruszając ani jednego postanowienia traktatu wersalskiego, nie płacimy więcej żadnych odszkodowań, i żaden rozsądny człowiek na świecie chyba nie mniema, że będziemy je płacić po 1-ym lipca.

Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu

Wiadomości bieżące

10
marca
1932

Czwartek

Cyprjana
Jutro: Konstantego
Wschód słońca 6:02
Zachód 17:31

TEATR WIELKI.

Środa 9 bm. godz. 8 „Poławiacze perel”, opera.
Czwartek 10 bm. godz. 8 „Ludzie w hotelu”.
Piątek 11 bm. godz. 8 „Ludzie w hotelu”.
Sobota 12 bm. godz. 8 Opera.
Niedziela 13 bm. godz. 4 pop. „Sen nocy letniej”.
Niedziela 13 bm. godz. 8 w. „Ludzie w hotelu”.
Poniedziałek 14 bm. godz. 8 „Ludzie w hotelu”.
Wtorek 15 bm. godz. 8 „Ludzie w hotelu”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa 9 bm. godz. 8 „Szczęście od jutra”.
Czwartek 10 bm. godz. 8. Występ Igo Syma.
Piątek 11 bm. godz. 8 „Szczęście od jutra”.
Sobota 12 bm. godz. 8 „Szczęście od jutra”.
Niedziela 13 bm. godz. 4 pop. „Święty płomień”.
Niedziela 13 bm. godz. 8 „Szczęście od jutra”.
Poniedziałek 14 bm. godz. 8 „Szczęście od jutra”.
Wtorek 15 bm. godz. 8 „Szczęście od jutra”.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 12 bm. „Nasze Oczko” rewjofarsa muzyczna „Tu straszy” godz. 7.30
Niedziela 13 bm. „Nasze Oczko” rewjofarsa muzyczna „Tu straszy” godz. 3.30 poraz ostatni.
Niedziela 13 bm. „Nasze Oczko” rewjofarsa muzyczna „Tu straszy” godz. 8-ma poraz ostatni.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Sterowiec L. A. 3”.
CASINO: „Trader Horn”.
CHIMERA: „Kwiat Algieru”.
GRAZYNA: „Pod kuratelą”.
KOPERNIK: „Quo vadis”.
LEW: „Bezimienni bohaterowie”.
MARYSIENKA: „Quo vadis”.
MIRAŻ: „Tam gdzie Wołga płynie”.
OAZA: „Dawid Golder”.
PALACE: „Cygańskie romanse”.
PAN: „Madam Satan”.
PROMIEN: „Intrygant” Emil Janings.
RAJ: „Z rozkazu księżniczki”.
STYLOWY: „Miłość Georgetty” i komedia dźwiękowa.
SŁOŃCE: „Moralność Pani Dulskiej”.
UCIECHA: „Hadzi Murat” i „Szkarałatny rumak”.

Z KASYNA I KOŁA LIT.-ART.

O wyjście z ślepego toru.

Wtorkowy odczyt warszawskiego literata Adriana Zagórny - Czernińskiego podjął coraz wyraźniej i częściej zaznaczające się stanowisko rewizjonistyczne wobec współczesnej produkcji literackiej w Polsce. Akt oskarżycielski, skierowany w jej stronę przez Kołaczewskiego (w uzupełnieniu VIII-go wydania książki Feldmana), poparty przez ostatnie wystąpienia min. Matuszewskiego i S. Ig. Witkiewicza — w prelekcji Czernińskiego raz jeszcze został sformułowany. Jeśli to sformułowanie genetycznie wiąże się z tamtymi oświeceniem, w niejednym przyjmuje ich zasadnicze tezy, różni się jednak sposobem ujęcia. I ten moment stanowi raczej ujemną cechę rewizji Czernińskiego, która zatracza wyrazisty kontur w metafizycznym czy metafizycyzującym werbalizmie. Jeśli się to połączy z nie dość przejrzystą konstrukcją odczytu, z wielokrotnym nawracaniem do tych samych ustaleń, oraz z ogólnikowością propozycji przeciwnych, niewyklarowaniem własnej

Praca oświatowo-kulturalna w garnizonie lwowskim.

Zasadniczą różnicą między służbą w wojsku odrodzonej Rzeczypospolitej, a służbą w armiach dawnych państw zaborczych stanowią wysokie wartości kulturalne, jakie żołnierz z wojska polskiego wynosi. Wracając do społeczeństwa cywilnego,

staje się uświadomionym obywatelem,

poinformowanym o swych obowiązkach i prawach, umiejącym czytać i pisać, posiadającym ogólne wiadomości o państwie, do którego jest przynależny.

Praca oświatowo-kulturalna rozwija się na terenie garnizonu lwowskiego bardzo pomyślnie dzięki szczególnej opiece i dbałości dowódców wszystkich formacji wojskowych z dowódcą korpusu gen. Popowiczem na czele, gorliwości referenta oświatowego garnizonu mjr. Klinka, oraz pomocy materialnej i moralnej magistratu, zarządu okręgowego Pol. Białego Krzyża i Rady szkolnej miejskiej i powiatowej. Magistrat miasta Lwowa ułatwia subwencjami od roku 1928 w łącznej kwocie 28.000 zł. walkę z analfabetyzmem przy pomocy fachowej

ukwalifikowanych cywilnych nauczycieli.

Zarząd Okręgowy Polskiego Białego Krzyża we Lwowie gromadzi fundusze na pracę oświatową w wojsku, rozwija działalność w świetlicach żołnierskich, prowadzi od r. 1930 szkoły żołnierskie, zasila oddziały wojskowe potrzebami urzędowymi dla świetlic, książkami do bibliotek i przyborami szkolnymi. Rady Szkolne: Miejska we Lwowie i Powiatowa przy pomocy nauczycielstwa szkół powszechnych czuwają nad systematycznym i programowym nauczaniem w żołnierskich szkołach początkowych, wspomagają władze wojskowe fachowymi radami w dziedzinie nauczania i uczestniczą stale w końcowych egzaminach w żołnierskich szkołach początkowych.

Wydany starannie przez referat oświatowy garnizonu lwowskiego gra-

fikon ilustruje plastycznie dodatnie wyniki tej pracy w r. 1931. W okresie tym istniało we Lwowie

13 żołnierskich szkół początkowych,

w tem 44 kompletów nauki, podzielonej na trzy stopnie. Największa liczba żołnierzy (32 kompletów) korzystała z nauki I. stopnia (czyli szkoły dla analfabetów). Z wynikiem dodatnim ukończyło naukę razem 1352 żołnierzy.

Wygłoszono pogadanki wychowawczych we wszystkich formacjach wojskowych ogółem 1531, oraz 144 ilustrowanych przeżyciami, z tego największa ilość przypada na Korpus Kadetów (458 bez przeżyci i 44 z przeżyciami). Personel oświatowy w garnizonie liczył razem z referentami oświatowymi i nauczycielami wojskowymi i cywilnymi 152 osób.

Czytelnictwo w wojsku ilustrują następujące cyfry:

garnizon posiada 40 bibliotek,

w tem 54.347 tomów, z których korzystało 5.922 czytelników. W ciągu roku przeczytano 130.010 tomów, zakupiono 2439. Największą liczbą przeczytanych książek chlubi się Biblioteka wojskowa DOK. VI. (12.799 tomów).

Zorganizowano w ciągu roku szereg kursów, a to: 4 szkoły w zakresie 7 kl. szkoły powszechnej, które ukończyło 142 podoficerów zawodowych, kurs informacyjny dla 35 oficerów referentów oświatowych, oraz kursy w rozmaitych formacjach, a to: kurs samochodowy, śpiewu, słońdu, szermierki, boksu, pływania, szereg turniejów szachowych itd.

Teatrów żołnierskich istnieje 9,

chórów 5, kinoteatru 4, spółdzielni 10, amatorskich zespołów muzycznych 4, radiodiobiorników 33, wycieczek urządzono 167, czasopism prenumerowano 179, zasadzono drzew owocowych 289, różnych 1253.

Cyfry te mówią same za siebie.

(mg)

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Otwartą jest wystawa zbiorowa studiów i pejzaży artysty-malarza prof. Feliksa M. Wyrzywańskiego, obejmująca ponad 100 prac tego znakomitego artysty, oraz kolekcja prac graficznych znanej artystki Janiny Nowotnowej. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 do 15 po poł.

Dziś w czwartek koncert Heleny Lipow

skiej i Eugeniusza Mossakowskiego na dochód Bratniej Pomocy Stud. U. J. K. 783

BIURO KONCERTOWE M. TIERKA.

Poniedziałek 14 marca: XII. Mistrzowski koncert Ferencza de Vecsey, światowej sławy skrzypek. 777

==□==

— Teatr Wielki. We czwartek dnia 10 bm. w dalszym ciągu sztuka niemieckiej autorki Vicki Baum pt. „Ludzie w hotelu”. Obsadę artystyczną stanowią: pp. Bonacka, Błońska, Dziewońska, Berski, Damięc

ki, Guttner, Konrad, Stępowski, Wierciński, Wojdan i inni. Reżyserja Janusza Strachockiego, modernistyczne wnętrza ho-
telu kompozycji Andrzeja Pronaszki. —
Jutro w piątek 11 bm. „Ludzie w hotelu”.
— Sensacja artystyczna Lwowa. W teatrze Rozmaitości o godz. 8.30 wieczorem wystąpi głośny bohater ekranu polskiego i zagranicznego. król mody na rok 1932. artysta teatru Banda w Warszawie — Igo Sym. w towarzystwie znakomitych artystów teatru warszawskiego „Morskie Oko” znanej pieśniarki Stanisławy Nowickiej, świetnego komika Józefa Orwida i baletmistrza Józefa Wojcieszki. W programie os.alnie nowości 1932 r. „W zaułkach Paryża”, „Gość z wesela”, „Modne małżeństwo”, „Moja mała”, „Posel Supa”, „Piosenki ludowe”, „Karnawał w Londynie”, „Santa Lucia”, „Piosenki angielskie”, „Mów coś”, „Kocia idylla”, „Po maskaradzie”. Kierownictwo muzyczne w rękach P. Czyżowskiego.

==□==

— „Nasze Oczko”. Jak się dowiadujemy „Nasze Oczko” postanowiło powtórzyć pełną werwy i humor aktualną rewjofarsę muzyczną W. Budzińskiego „Tu straszy” w dn. 12 i 13 bm. (sobota i niedziela). Mimo olbrzymich kosztów wystawienia tej imprezy, ceny biletów będą obniżone. Szczegóły w afiszach. Bilety już wczoraj na nabycia w sklepie tytoniowym, Akademicka 12 (tel. 29-63). W niedzielę (13-go) odbędzie się dwa spektakle: popołudniowy o godz. 3.30 i wieczorny o godz. 8-ej. Będzie to bezwzględnie ostatnie trzy przedstawienia tej imprezy. 781

— Związek Pań Domu. Zwyczajne ogólne zebranie odbędzie się 11 bm. o godz. 5 pop. przy ul. Bourlady 5, II. p. Pogadankę wygłosi p. Ida Dawidowiczowa z Borysławia pt.: „Racjonalne zestawienie jadłospisów”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Zgłoszenia na kurs dlałaczy społecznych BBWR. Sekretariat Rady Naczelnej przypomina prezesom Rad powiatowych BBWR, że z dnem 10 bm. upływa termin zgłoszeń kandydatów na kurs dlałaczy społecznych we Lwowie. Zgłoszenia nadesłane po upływie 10 bm. nie będą uwzględnione.

— Polskie Tow. neofilologiczne. W piątek 11 bm. o g. 19, w sali Seminarium filologii francuskiej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska, zebranie członków. Prof. A. Czeżowska wygłosi odczyt pt.: „Praca pozalekcyjna neofilologów”. Goście mile widziani.

— Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. dyrektora Józefa Nogaja, odbędzie się w sobotę dnia 12 bm. o godz. 8 rano w Kaplicy gimnazjum V, przy ulicy Kuszewicza 5, o czym wszystkich byłych uczniów, krewnych i znajomych zawiadamia Grono nauczycielskie V. gimnazjum zapraszając do wzięcia udziału w dorocznym nabożeństwie.

==□==

— Osobiste. Dowódca OK. VI. gen. Bolesław Popowicz nie będzie przyjmował dzisiaj we czwartek 10 bm.

— Wieczór młodego Lwowa. Kasyrno i Koło Lit.-Art. zapowiada na dzień 15 bm. (wtorek) interesującą imprezę zbiorową młodych pisarzy lwowskich, którzy wystąpią w liczbie siedemnastu i sprezentują publiczności w artystycznych interpretacjach pp. Borowskiej, Faleńskiej, Niewiarowicza i Waydy — swoje najciekawsze utwory w prozie i poezji. Impreza przez swój charakter reprezentatywny i pozwalający sprawdzić możliwości i zadatki młodego pokolenia literackiego we Lwowie wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie i z pewnością zyska wielką frekwencję. Bilety w przedsprzedaży już do nabycia w Kasynie i Kole Lit.-Art.

— Z sekcji opieki społecznej. Na posiedzeniu sekcji opieki społecznej, odbytem pod przewodnictwem r. dr. Poratyńskiego załatwiono szereg drobnych spraw, oraz przyznano Związkom pracy obywatelskiej kobiet dalszą subwencję w sumie 1000 zł. na prowadzenie herbaciarni.

— Na bezrobotnych: nieprzyjęte honorarium przez Dra Stachurskiego od Dr. Pilewskiego zł. 10; W. P. zł. 20.

==□==

— Metal zamieniał na złoto. Jakób Nadel (Weteranów 2) usiłował sprzedać obrączki metalowe jako złote, na czym go jednak przyłapano.

— Towary spożywcze mają popyt... u złodziei. Cyli Enis (Żródlana 6) skradziono z jej sklepu spożywczego różne towary spożywcze, ogólnej wartości 1000 zł.

— Samochód w biegu też można okraść. Józefowi Baranowi (Łokietka 16) skradziono z samochodu, w chwili gdy jechał załkami Kleparowa, różne

Tym. Terlecki.

drobne części samochodowe oraz jeden starter wartości 480 zł.

— 6 flaszek tokaju. Na widok policjanta, kilku osobników, którzy nieśli prawdopodobnie z kradzieży 6 flaszek wina tokańskiego, rzucili je na bruk a sami zbiegli.

— Echa głośnej afery erotycznej. W wyniku śledztwa w sprawie głośnej afery, o której pisaliśmy swego czasu, wypuszczono onegdaj na wolność Bolesława Spritzera oraz jedną z przyjaciółek Mendżyckiego. Sam natomiast Mendżycki i jego żona w dalszym ciągu pozostają w więzieniu.

==□==

Bezpłatne przejazdy ubogich ze szpitali. Ministerstwo spraw wewnętrznych powiadomiło szpitale, że ubogim chorym, leczonym na koszt związków komunalnych, przysługuje prawo bezpłatnego powrotu koleją ze szpitala do miejsca zamieszkania. Osobom niezamożnym, nie korzystającym ze świadczeń organizacji ubezpieczeń społecznych (Kas Chorych i t. p.), kasa kolejowa wydaje bezpłatny bilet III. klasy do miejsca ich zamieszkania. Bilet bezpłatny wydawany jest na podstawie zaświadczenia szpitala, zawierającego imię i nazwisko pacjenta, numer karty choroby, oraz stację wyjazdu i przeznaczenia. Do zaświadczenia zarząd szpitala dołączyć powinien odpis pisma związku komunalnego, po wiadomującym o przejęciu przezeń kosztów leczenia chorego, lub też pismo, stwierdzające, że koszty leczenia są nieściągalne.

Wypadki lotnicze w roku ubiegłym na aparatach klubowych. Według opracowanej ostatnio statystyki, w ciągu roku ubiegłego na samolotach polskich klubów lotniczych uległo lekkim wypadkom czterech pilotów. Śmierć poniosła jedna osoba. Średnich uszkodzeń samolotów było 25, ciężkich zaś było 4.

Ozdobne telegramy.

Zarząd Poczty i Telegrafów wprowadza z dniem 12 bm. we wszystkich urzędach pocztowo-telegraficznych ozdobne blankiety telegraficzne dla doręczenia nadeszłych telegramów.

Blankiety te mogą służyć w szczególności dla telegramów z życzeniami okolicznościowymi, jako to: z okazji świąt, ślubów, imienin, jubileuszy. Nadawca, który życzy sobie, aby jego telegram został doręczony adresata na blankiecie ozdobnym, zaznacza to bądź ustnie, przy nadawaniu telegramu, bądź robi odpowiednią notatkę na nadawczym blankiecie telegraficznym.

Za doręczenie telegramu na ozdobnym blankiecie telegraficznym w załączonej kopercie, pobiera się od nadawcy oprócz normalnej opłaty za telegram, jeszcze dodatkową opłatę w wysokości 1 zł.

MAGAZYN MÓD „ROMANA“

Lwów, Akademicka 8.

poleca oryginalne modele paryskie, a kopie tych modeli z materiałów krajowych w cenach bardzo umiarkowanych. 687n

Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 6-go marca do soboty 12-go marca b. r. włącznie, mają nocny dyżur następujące apteki: 1) H. Błazińskiego, Lyczakowska 57, 2) A. Dorżewicza, pl. Teodora 3, 3) M. Ettingera, pl. Gołuchowskich 14, 4) S. Haya, Kółkaj 12, 5) J. Kanińskiego, Leona Sapiehy 5, 6) R. Kurzoka, Krakowska 26, 7) J. Kurkiewicza, pl. Unji Brzeskiej 4, 8) A. Markowicza, Zyblikiewicza 50, 9) R. Marguliesa, Żółkiewska 82, 10) P. Mikolascha 1, 11) J. Pińskiego, Akademicka 28, 12) J. Pinelesa, Rynek 18, 13) J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1, 14) Reissowej, Lwów — Zamarstynów, 15) B. Scheimbacha, Grodecka 30, 16) S. Sommersteina, Janowska 2, 17) E. Sussmana, Kurkowa 5, 18) O. Teneckiego, Zielona 33, 19) J. Zarzyckiego, Żółkiewska 71, 20) I. Zerygiewicza, Jagiellońska 12, 21) K. Zygmuntowicza, Grodecka 84.

Przed obchodem imienin Marszałka Piłsudskiego.

Pod przewodnictwem kuratora dra Świdierskiego odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego. W obradach wzięli między innymi udział: prez. dr. Polak, prez. dr. Piasecki, dr. Stepek, prez. Laskownicki i Rolle, dr. Rogowski, mjr. Stachelski, kpt. Roliński, dyr. Grosman, r. Dziędzielewicz, inż. Krykiewicz, sekr. Drwęski i in.

Na posiedzeniu omawiano szczegółowy program obchodu w dniach 18, 19 i 20 b. m.

W dniu 18 marca w przededniu imienin odbędzie się capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych, pochód Legionistów i Związków strzeleckich pod pomnik Mickiewicza, gdzie przemówi

poseł Wagner, oraz Akademia w ratuszu urządzona staraniem Legionistów i młodzieży akademickiej. Na murach miasta rozlepione zostaną odezwy Komitetu Obywatelskiego i prezydium miasta.

Przewodniczący zawiadomił zebranych, że w dniu imienin odbędą się poranki i pogadanki o Marszałku Piłsudskim.

Komitet wzywa związki i stow. które mają zamiar urządzić obchody w swych lokalach, by podały programy tych obchodów w sekretariacie Komitetu.

Szczegółowy program obchodu będzie podany do wiadomości w odezwach Komitetu.

Z sesji magistratu.

Budżet m. Lwowa. — Sprawy bieżące.

Na sesji magistratu odbytej pod przewodnictwem prezydenta miasta Drojanowskiego w obecności wiceprezydentów w dniach 8 i 9 b. m. uchwalono projekt budżetu administracyjnego gminy m. Lwowa na rok 1932/33, zamykającego się po stronie wydatków zwyczajnych kwotą zł. 20,254.699, po stronie wydatków nadzwyczajnych kwotą 2,600.400, czyli razem sumą 22,855.099 zł., po stronie zaś dochodów zwyczajnych kwotą 20,879.851, dochodów nadzwyczajnych kwotą zł. 1,995.000, — czyli razem kwotą zł. 22,875.051.

W dalszym ciągu załatwiono 4 sprawy personalne, omawiano obniżenie czynszu dzierżawnego za prawo połowania w lasach rewiru Wola Dobrostańska, oraz sprawę rozwiązania kontraktu dzierżawy, prawa połowa-

nia w lasach rewiru Pniatyn. Z kolei udzielono 22 konsensów budowlanych w różnych stronach miasta, uchwalono upoważnić syndyka miejskiego do wniesienia całego szeregu skarg przeciw lokatorom zalegającym z czynszem w realnościach miejskich.

Z porządku dziennego uchwalono powołać do życia komisję rzeczoznawców dla zbierania statystyki cen artykułów pierwszej potrzeby. Omawia na sprawę przyznania izraelskiej gminie wyznaniowej subwencji na budowę żłóbka dla dzieci oraz przyznanie subwencji na dożywianie ubogiej młodzieży szkolnej. Uchwalono dalej wypłacić subwencję miejskiemu komitetowi opieki pozaszkolnej na dożywianie dzieci i prowadzenie ognisk. Wkońcu załatwiono jedną sprawę przyjęcia do związku gminy.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. biskupa Bandurskiego.

Staraniem kapituły lwowskiej odbyło się wczoraj o godz. 8 rano w bazylice archikatedralnej nabożeństwo żałobne za duszę wielkiego obywatela Polski, żłoboustego kapłana, ks. biskupa Bandurskiego, którego nagła śmierć odbiła się bolesnym echem w mieście naszym, tak żywo pamiętającem jego ofiarną działalność.

W kościele ustawiono symboliczny katafalk. Żałobną Mszę św. celebrował ks. arcybiskup Twardowski w asy-

stencji duchowieństwa i kleru. Udział w nabożeństwie wzięli: p. wojewoda Różaniecki z sekr. Kirschnerem, w imieniu dowódcy O. K. VI. płk. Czerniewski, imieniem Komendy miasta kpt. Roliński, kurator Okr. Szkol. dr. Świdierski, starosta grodzki Gallas, star. lwowski Eckhardt, przedstawiciele Policji państw., delegacja Związku Obrońców Lwowa i innych stowarzyszeń. W czasie nabożeństwa wykonał szereg utworów chór alumnów.

Trzecia śmierć boksera na ringu.

Z Kopenhagi donoszą, że wielokrotny duński mistrz wagi średniej Johannes Jacobsen po upadku na ringu zmarł z powodu przekrwienia mózgu. Ja-

cobsen był najpopularniejszym policjanem Kopenhagi.

W krótkim czasie jest to już trzeci wypadek śmiertelny na ringu w Europie.

Kraj, gdzie porywają dzieci.

Porwanie przez nieznaną bandę dziecka płk. Lindbergha, które wywołało w Stanach Zjednoczonych takie wrażenie, jest tylko ostatnim dzwonem w długim łańcuchu przestępstw tego rodzaju, których klasyczną ojczyzną jest Ameryka. Gdy

w Chinach ap. kwitnie przemysł uprowadzania bogatych jednostek,

w Stanach Zjednoczonych specjalnym zamiłowaniem cieszy się kunszt porywania dzieci zamożnych rodziców.

wypadki te zdarzają się w Ameryce o wiele częściej, niż się przypuszcza, gdyż przeważnie rodzice składają żądany okup i nie zawiadamiają wcale o fakcie porwania policji, bojąc się o życie dziecka. Jest nawet przeciętna taksa: wynosi ona

10.000 dolarów za wydanie z wrotem dziecka rodzicom,

Ostrzegawczym wypadkiem tego rodzaju było porwanie kilka lat temu 13-letniego syna milionerów chicago-

wskich, którego bandyci udusili, ponieważ rodzice zwrócili się o pomoc do policji.

Kult, jaki żywią Amerykanie dla milionowych „baby's“ spadkobierców wielkiej fortuny ścigał uwagę bandytów na tę „złotą żyłę“. Poczęto ją eksploatować już od dość dawna. Tak więc dwadzieścia lat temu ogólna urwa w Stanach zwracał na siebie spadkobierca fortuny Brownów, „10 milionowe baby“ — John Nicolas Brown. Rodzice drżeli o bezpieczeństwo dziecka, które było pilnowane przez uzbrojonych detektywów — nie opuszczających go ani chwili. Nawet ogród, w którym mały Brown spędzał czas z piastunką,

otoczony był drutem kolczastym i pilnowany przez kilku wywiadowców.

A tymczasem rodzice otrzymywali ciągle listy z pogrózkami uprowadzenia i żądaniem złożenia okupu. Setki tysięcy dolarów wpłynęło w ten sposób do kieszeni szantażystów, dopóki policji nie udało się wpaść na trop i zaarrestować całą bandę.

Jeszcze lepiej pilnowany był mały Mc. Lean t. zw. „100 milionowe baby“. Strzegła go cała armia detektywów, a na spacer wywożono dziecko w stałym pancernym wózku. Wypadkiem który wywołał swego czasu równie silne wrażenie, jak obecnie porwanie małego Lindbergha, było uprowadzenie w r. 1907 małego Horacego Marvin'a Czteroletni chłopiec znikł nagle z ogrodu przy willi rodziców. Prezydent Roosevelt zalecił wówczas wysłać fotografię chłopca we wszystkich urzędach państwowych, pocztowych, telegraficznych. Całą policję Stanów i wszystkie biura detektywów postawiono na nogi. Wreszcie odnaleziono zwłoki chłopca w stawie, niedaleko willi rodziców.

Historia wyczynów bandytów amerykańskich w dziedzinie porywania dzieci jest długa i obfitująca w niesamowite wydarzenia prześcigająca fantazję i okrucieństwem wszystko, co wyszło z pod pióra Wallac'a.

Or.

Po aresztowaniu Gagatka.

Jak przewidywaliśmy w notatce w dniu wczorajszym, dr. Gagatka został ostatecznie zaarrestowany. Aresztowania dokonano we wtorek około południa we wsi Świebodzie w pobliżu Tarnowa. Tamto ukrywał się przez czas dłuższy, mieszkając u swej siostry Kaimowiczowej.

O godzinie 8 wieczorem Gagatka został pod eskortą odstawiony do aresztów policyjnych we Lwowie. Po przedstawieniu mu ciążących na nim zarzutów, Wydział śledczy oddał go do dyspozycji dr. Furgalskiego, który prowadzi w tej sprawie dalsze dochodzenia.

Mimo poważnych dowodów przestępstwa, dr. Gagatka nie przyznaje się do winy.

Ruch budowlany w Polsce.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, dotyczących wszystkich miast Polski powyżej 20 tys. mieszkańców, w ciągu czwartego kwartału roku ub. wykonano ogółem 909 budynków nowych oraz 161 nadbudówek. W tym samym okresie czasu rozpoczęto budowę 818 nowych budynków, oraz 106 nadbudówek i dobudówek. Wycofano z użytkowania 36 budynków.

Wśród nowowzniesionych budowli znajduje się 753 budynków mieszkalnych, 115 budynków przemysłowych i handlowych, 5 budynków użyteczności publicznej, oraz 15 budynków innych. W ukończonych budynkach mieszkalnych znajduje się 3003 mieszkań, w tem 485 jednoizbowych, 1113 dwuizbowych, 791 trzyizbowych, 546 czteroi pięcioizbowych, oraz 68 sześciuizbowych i większych. Ogólna liczba izb w mieszkaniach nowowzniesionych budynków wynosi 7784.

Arystydes Briand w anegdocie.

Było to po pierwszej sesji gabinetu Painlevé w r. 1925. Briand i Caillaux, którzy niecierpieli się oddawna spotkali się oko w oko.

— Pogódźcie się, rzecze Painlevé. Wymaga tego dobro Republiki. Wybaczone sobie urazy i podajcie dłoń.

Caillaux i Briand ściskają się.

— Życzę ci tego samego, czego ty mnie życzysz, mówi Caillaux.

— Już zaczynasz, odpiera Briand.

* * *

Opowiadano kiedyś Briandowi o deputowanym Mandel'u i o jego zatarbach w ministerjum. Briand słuchał cierpliwie, a potem zauważył.

— Trudno odgadnąć co w tem jest prawdą, a co kłamstwem... Mandel jest takim kłamcą, iż nie odważyłbym się wierzyć nawet w przeciwnieństwo tego, co on podaje za prawdę.

* * *

Briand i Clemenceau żywili dla siebie silną antypatię. W rozmowie z dziennikarzami Briand opowiadał pewnego razu w jaki sposób utracił kandydaturę Clemenceau na prezydenta republiki.

Clemenceau, pewny siebie, polecił zakomunikować Briandowi przez żywczyliwych:

— Zostanę prezydentem a Briand będzie przez siedem lat szlifował bruk przed pałacem Elizejskim. W ciągu mojej kadencji nie będzie ani razu prezesem rady ministrów.

A na to Briand.

— Proszę odpowiedzieć p. Clemenceau, iż znalazłem o wiele prostsze wyjście z sytuacji: Clemenceau nie będzie obrany prezydentem.

Istotnie, dzięki zabiegom Brianda, który przedstawił przywódcy prawicy. Grousseau, Clemenceau, jako ateusza, wszyscy deputowani i senatorzy katolicy głosowali jak jeden mąż za Deschanel'em, który został też prezydentem.

Z całej Polski.

Szkolenie niższych funkcjonariuszy poczt i telegrafów. Minister poczt i telegrafów wydał zarządzenie w sprawie szkolenia niższych funkcjonariuszy służby pocztowo telegraficznej. Na podstawie tego zarządzenia, niżsi funkcjonariusze poczt i telegrafów używać mogą uposażenie XII. lub wyższej grupy względnie jakiegokolwiek samodzielnego stanowiska, jedynie po złożeniu specjalnego egzaminu. Do egzaminu takiego dopuszczeni mogą być niżsi funkcjonariusze, posiadający przynajmniej 5 lat czynnej służby.

Celem przygotowania niższych funkcjonariuszy pocztowych do egzaminu, kierownicy urzędów pocztowych powinni zaznajamiać ich ze wszystkimi działami służby pocztowo - telegraficznej, ponadto zaś organizowane będą w większych urzędach pocztowych specjalne kursy dokształcające. Kursy takie urządzone będą w godzinach wieczornych, w czasie wolnym od zajęć służbowych. Funkcjonariusze mniejszych urzędów pocztowych mogą być wysyłani na kurs do innej miejscowości i na czas trwania kursu otrzymywać będą urlopy.

Pierwsze w Polsce zawody samolotowo - automobilowe. Wiosną br. zorganizowane będą przez Aeroklub Warszawski, oraz Polski Touring Klub pierwsze imprezy sportowe automobilowo - lotnicze. Imprezy te zapoczątkuje w dniu 3 maja jazda samochodu za samolotem w dn. 14 do 16 maja odbędzie się wielki zjazd do Lidzbar-ka.

Ponadto urządzona będzie w maju wycieczka samochodowa i motocyklowa do Polichna koło Chęcin, gdzie odbywać się będą loty na samolotach bezsilnikowych.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Oddziały narciarskie w wojsku fińskim.

Finowie ze względu na specyficzne warunki klimatyczne i terenowe swego kraju w zimowym okresie, wyposażają etapowo w narty wszystkie oddziały wojskowe.

Finowie poświęcają dużo uwagi zagadnieniom organizacji i taktycznego użycia narciarskich oddziałów. Według poglądów, oddział narciarski, specjalnie zorganizowany i wyposażony, — jest zdolny do wykonywania zadań, które zazwyczaj muszą wykonywać oddziały piechoty i kawalerji.

Oddział narciarski odznacza się znaczną ruchliwością w terenie, a równocześnie jest zdolny do wykonywania długotrwałych marszów, znajdując się w dużej odległości od głównych sił i punktów zaopatrzenia.

Oddziały narciarskie są używane do zwiadow, do ubezpieczeń, do walki: natarcia i pościgu. Mogą one oddawać duże usługi w czasie odwrotu własnych sił — w działaniach opóźniających. Wreszcie oddziały narciarskie mają szerokie pole do popisu we wszystkich działaniach mających charakter wojny partyzanckiej.

Działanie oddziału narciarskiego winno cechować szybkość, stanowczość, brawura.

Zadaniem zwiadowczego oddziału narciarskiego będzie: stwierdzenie głównych sił przeciwnika, określenie ich składu, rodzaju ugrupowania, kierunku marszu itd.

Często bardzo oddział zwiadowczy na nartach dla zdobycia tego rodzaju wiadomości będzie usiłował przeprowadzić rozpoznanie sił przeciwnika. Walka powinna polegać na zaskoczeniu i szeregu błyskawicznych działaniach.

Żołnierze oddziału narciarskiego muszą umieć rozróżniać ślady nart własnych i nieprzyjacielskich.

Prawdziwym kunsztem jest umiejętność wprowadzenia przeciwnika w błąd przez mylenie własnych śladów. Niekiedy oddział narciarski dla zmylenia swych śladów będzie musiał kilkakrotnie zmieniać kierunek marszu, gubić ten kierunek, posuwając się dłuższy czas wzdłuż utartej drogi, czynić przerwy w użyciu kijów narciarskich itd. W czasie marszu oddział narciarski ubezpiecza się przy pomocy patroli zwiadowczych, bojowych i łącznikowych. Na gońców należy wyznaczać wyborowych narciarzy, o ile możliwości — szybkobiegaczy.

W terenie równym, otwartym patrol na nartach posuwa się w odległości 2—3 kilometrów od własnych sił głównych, a w terenie nierównym, zakrytym, w odległości pół do 1 kilometra.

Należy szczególnie mieć się na baczności w czasie chociażby krótkich postojów, a to ze względu na nieprzyjaciela, który, posuwając się śladami może dopaść wypoczywający i źle ubezpieczony w czasie postoju oddział narciarski.

Finowie zalecają unikać częstych

wypoczynków, postojów, gdyż marsz na nartach w zimie stosunkowo mało męczy ludzi.

Oddział piechoty na nartach może wykonywać dwu lub trzykrotnie dalsze marsze niż takiż oddział bez nart, przyczem marsz oddziału narciarskiego może odbywać się w terenie naprzelaj, — z pominięciem dróg

W celu uniknięcia rozciągania marszowej kolumny, oddział narciarski w nien posuwać się w kilku równoległych kolumnach.

Ciężkie karabiny maszynowe i sprzęt pomocniczy jest ustawiony i transportowany na nartach.

W wypadku wzmocnienia oddziału narciarskiego przez dodanie artylerji, — działa winne być ustawione i transportowane na specjalnych saniach.

Szybkość posuwania się oddziału narciarskiego zależy — od jego wielkości, zadania, drogi, śniegu, pogody i t. p.

Dyscyplina marszowa musi być utrzymana na wysokim poziomie. Żołnierzy nie mogących nadażyć za oddziałem i pozostających w tyle, zbiera grupuje i prowadzi za kolumną specjalnie w tym celu wyznaczony podoficer.

Bardzo ważną rzeczą jest utrzymanie równego, niemęczącego na dłuższą metę tempa marszu. Należy unikać wszystkiego, co by zeń czyniło wysiłek pododdziałów między sobą, lub poszczególnych żołnierzy.

W wypadku użycia oddziału narciarskiego do ubezpieczenia większej kolumny wojsk — oddział użyty zostaje jako szpica lub ubezpieczenie boczne i tylne.

Ubezpieczony oddział narciarski rozpada się na szereg większych lub mniejszych patroli, poruszających się zwartymi grupami naprzelaj w terenie na szerokim froncie.

Użycie oddziałów narciarskich może mieć największe zastosowanie w miejscowościach słabo zaludnionych, nie posiadających dostatecznie rozwiniętej sieci komunikacyjnej.

W miejscowościach tego rodzaju, wielkie jednostki rzadko występować będą do walki, która w zasadzie mieć będzie charakter t. zw. małej wojny i oddziały narciarskie będą tu miały pole do popisu. Należy jednak pamiętać, by oddziałów tych nie rozproszkować, a trzymać w ukryciu w określonym miejscu, równocześnie do brze organizując służbę patroli. Na podstawie otrzymanych wiadomości o nieprzyjacielu, dowódca oddziału narciarskiego — decyduje się czy ma rozpocząć z nim walkę, czy też ma się ograniczyć do walki podjazdowej, zasadzek, wypadów i dywersji.

Należy podkreślić, że oddziały narciarskie świetnie się nadają do walk partyzanckich. W związku z tem żołnierze oddziałów narciarskich winni być wyposażeni w specjalny sprzęt, jak materiały wybuchowe itd.

ski (Wilno), Schaffer (Kraków) i Wiczyrek (Śląsk).

W wadze półciężkiej Wiśniewski, Mizer ski, Hofman (Poznań), Wurm (Łódź), Zakrzewski (Wilno), Wyslouch (Śląsk), Kraków i Pomorze nie posiadają mistrzów. We Lwowie mistrzostwo zdobył Gross, który prawdopodobnie ze względu na tragiczny finał mistrzostw lwowskich nie weźmie udziału w zawodach.

W wadze ciężkiej poza mistrzem Polski Stibbem walczyć będą: Wocka (Śląsk), Konrad (Wilno), Finn (Warszawa), Piłat (Poznań), Konarzewski (Łódź), Cyba (Lwów), Kraków i Pomorze nie posiadają mistrzów w tej wadze.

Kierownikiem zawodów będzie por. Łapiński (prezes OZB). Sędziowie: Moskał (Kraków), Pkt. Janicki (Lwów), Landeck (Łódź), Kolasiński (Poznań), Korpowski (Pomorze), Sadowski (Katowice) i Zarzycki (Warszawa).

Zakończenie mistrzostw narciarskich Polski.

W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski odbył się narciarski bieg 50-cio kilometrowy, do którego stanęło 23-ch zawodników krajowych i 4-ch zagranicznych. Warunki na trasie wskutek odwilży bardzo ciężkie. Bieg ukończyło 12-tu zawodników krajowych i jeden zagraniczny. Wyniki są następujące:

1) Berych Władysław (Polska) 5:15,08 sek., 2) Rolland (HDV, Czechosłowacja) 5:17,52, 3) Karpel (Strzelec, Zakopane) 5:18,40, 4) Pradziad (SNPTT) 5:19,40, 5) Motyka Zdzisław (Wisła) 5:24,08, 6) Słowiński (Strzelec) 5:26,16, 7) Polankowy (SNPTT) 5:28,48, 8) Zabnicki (SNPTT) 5:32,23.

Turniej siatkówki pań.

W drugim dniu turnieju piłki siatkowej pań o nagrodę wędrowną Ośrodka W. F. odbyły się następujące spotkania:

W I. grupie: Lechia—Sokół Macierz 50:0 v. o., Drugi Sokół—Legia Mocarstwowa 30:13 (15:7), Hasmonea—Strzelec 30:0 v. o., Drugi Sokół—Sokół Macierz 30:0 v. o., Lechia—Strzelec 30:0 v. o., Legia Mocarstwowa—Hasmonea 30:1 (15:1). Sędziowali pp. por. Szpiński i Kostecka. Razita nieobecność pierwszej drużyny Sokola Macierzy, również Strzelec wycofał się w drugim dniu z dalszych rozgrywek.

W II. grupie: odbyły się trzy spotkania a to: AZS—Dror 32:30 (15:14, 13:15), najładniejsze spotkanie o bardzo wyrównanej grze, oraz zacięte od początku do końca i pełnej emocji walce, ponadto Czarni pokonali RKS. 30:13 (15:7) oraz Rodzina Wojskowa—Sokół Macierz II. 30:12 (15:7). Sokół Macierz wystawił do turnieju drużynę młodą, złożoną z nieznanych zawodniczek ale dobrze zapowiadającą się. Sędziowali p. Kubiak i p. Dekańska.

Nowością były panie w charakterze sędziów, która to nowość należy powitać z pewnym uznaniem, choć pierwszy występ wykazał brak jeszcze rutyny w tym kierunku.

Publiczności około 200 — żywo interesującej się przebiegiem poszczególnych spotkań.

Kronika sportowa.

KŁĘSKA CZARNYCH W BUKARESZCIE.

Hokejowa drużyna Czarnych ze Lwowa rozegrała w Bukareszcie drugi swój mecz z reprezentacją Bukaresztu. Wynik 2:1 (1:1 0:0 1:0) na korzyść drużyny rumuńskiej. W pierwszej tercji bramkę dla Czarnych strzelił Kaspzak. W trzeciej tercji strzelił bramkę, nieuznaną przez sędziego. Jałowy. W drugiej tercji Jałowy wykluczony był z gry na dwie minuty przez sędziego, wskutek incydentu. Widzów 400. Lód miękki z powodu wysokiej temperatury.

7 NARODÓW W HOKEJOWYCH MISTRZOSTWACH EUROPY.

Hokejowe mistrzostwa Europy rozegrane zostaną, jak wiadomo, w Berlinie w dniach 14—21 bm. Dotychczas zgłosiło się do mistrzostw siedem państw, a mianowicie: Czechosłowacja, Anglia, Austria (mistrz Europy), Niemcy, Francja, Szwajcaria i Szwecja.

Udział Polski, ze względu na nieprzybycie Niemców w roku ub. do Krynicy, jest niepewny. Możliwe, że pojedynie jedynie delegat na kongres Ligi Hokejowej w dniu 13 bm.

POLSCY HOKEIŚCI MAJĄ GRAC W SZTOKHOLMIE.

Dziennik sztokholmski „Nya hagligt Al-lehanda” podaje, że polska drużyna olimpijska w hokeju lodowym grać będzie w Sztokholmie w drodze powrotnej z Lake Placid do Polski. W przyszłym tygodniu grać mają w Sztokholmie Czesi, a następnie amerykańska drużyna Boston All Stars i Finowie.

ZE SPORTU.

Przed boksterskimi mistrzostwami Polski.

W dniach 11, 12 i 13 marca odbędą się w Poznaniu zawody boksterskie o mistrzostwo Polski. W poszczególnych wagach walczyć będą następujący zawodnicy:

W wadze muszej: Moczko (mistrz Polski), Wiczyrek (mistrz Warszawy), Misiorny (Poznań), Spinceter (Lwów), Leszczyński (Łódź), Walter (Wilno), Juszczak (Kraków), Kozłowski (Pomorze) i Pawlica (Śląsk).

W wadze koguciej tytułu mistrza broni Forlański, pozatem walcza: Kazimierski (mistrz Warszawy), Polus (Poznań), Spodnikiewicz (Łódź), Chrostek (Kraków), Schrak (Lwów), Bianga (Pomorze), Krecz (Wilno) i Milic (Śląsk).

W wadze piórkowej mistrzostwo w ub. roku zdobył Rudzki. Zagrożają mu Anders (mistrz Warszawy), Golak (Poznań), Cyran (Łódź), Wagner (Lwów), Wróblewski

(Pomorze), Lupień (Wilno), Kaszyński (Kraków) i Nita (Śląsk).

W wadze lekkiej mistrzostwo w ub. roku uzyskał Chmielewski, który jednak obecnie walczy w cięższej wadze. Z okręgów poszczególnych startują: Birencweig (mistrz Warszawy), Sipiński (Poznań), Klimeczak (Łódź), Kolodziej (Lwów), Hirs (Pomorze), Matusz (Wilno), Korzeniczny (Kraków) i Bialas (Śląsk).

W wadze półśredniej s potkają się: Seweryniak (mistrz Polski), Wysocki (mistrz Warszawy), Arski (mistrz Poznania), Piłarski (Łódź), Korsower (Lwów), Wrocz (Pomorze), Piłnik (Wilno), Studnicki (Kraków) i Lizurek (Śląsk).

W wadze średniej mistrzostwa broni Majchrzycki. Startują pozatem Karpiński (Warszawa), Zieliński (Poznań), Lasota (Lwów), Wazner (Pomorze), Dzierzkow-

Związek Strzelecki

Nr 32

Organ Zarządu VI. Okręgu Z. S. we Lwowie. 10 III. 1932

Zgon ks. biskupa Bandurskiego.

Bolesnem echem rozeszła się po całej Polsce wieść, że niedawny jubilat ks. biskup Bandurski nie żyje. — Śmierć tego kapłana - patrioty, która okryła żalobą całe społeczeństwo polskie specjalnie boleśnie dotknęła szeregi strzeleckie. Bezsprzecznie bowiem ks. biskup Bandurski był naszym wo-

dzem duchowym. Lecz choć nierna Go już między żyjącymi, choć nie przemówi już Złotousty do nas — to jednak pamiętni będziemy jego wskazań „Czyń dla Polski” — A duch Jego promienny niech nam przyświeca na tej drodze czynu i żmudnej nieraz pracy!

Kronika Związku Strzeleckiego.

Kołomyja: W dniach od 18 do 23 stycznia br. w Komendzie Powiatu P. W. odbył się 6-cio dniowy kurs domowego wyrobu nart i jazdy na nartach. Na kursie było 20 uczestników. Kurs był skoszarowany, a uczestnikami kursu byli członkowie P. W. ze wszystkich miejscowości powiatu z poza Kołomyi, w których istnieją oddz. P. W. Kurs miał charakter propagandowy sportu narciarskiego oraz wyrobu nart sposobem domowym.

W czasie kursu uczestnicy opanowali dostatecznie tak sam sposób wyrabiania nart, jak również obchodzenia się ze sprzętem i samą techniką jazdy.

Absolwenci kursu są obecnie używani, jako instruktorzy w tej dziedzinie wyszkolenia w oddziałach P. W.

Każdy z absolwentów zobowiązał się wykonać po jednej kompletnej parze nart i przedstawić je do konkursu.

Dnia 22 stycznia br. odbyło się otwarcie świetlicy Związku Strzeleckiego w Ośrodku P. W. i W. F. w Kołomyi. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz i urzędów, wszystkich stowarzyszeń polskich, delegacje oddziałów P. W. oraz licznie zebrani goście. Słowo wstępne wygłosił p. Boroń Stanisław, dyrektor gimnazjum polskiego w Kołomyi. W przemówieniu swem podkreślił cel i zadanie świetlicy oraz dał wskazania jak społeczeństwo powinno ustosunkować się do pracy świetlicowej.

Następnie profesor seminarium Wyśmierski Franciszek w dłuższym przemówieniu scharakteryzował zadanie przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w Polsce, dając równocześnie charakterystykę tej pracy w państwach ościennych.

Jako dalsza część programu nastąpiła część wokalnno-muzyczna a następnie wprowadzenie gości do świetlicy. Od tej pory rozpoczęła się normalna praca świetlicowa w Ośrodku P. W.

Dnia 28 stycznia br. w Ośrodku P. W. odbyła się odprawa referentów oświatowych Związku Strzeleckiego powiatu Kołomyja. Odprawę zainicjował VI Okręg Zw. Strzeleckiego, wykonał technicznie zarząd Powiatu Zw. Strzeleckiego Kołomyja. Na odprawę przybyło 48 uczestników, w tej liczbie 32 z Kołomyi, a 16 z poza Kołomyi, mianowicie: Peczeniżyn 1, Korolówka 2, Kamionka Wielka 2, Św. Stanisław 5, Św. Józef 2, Kulaczkowce 2, Gwoździec 1 i Siemiankowce 1.

Program zjazdu następujący: Otwarcie zjazdu prof. Sokołowski, 2. Sprawozdanie z przebiegu prac referentów oświatowych Zw. Strzel., 3. Prelekcje na temat celu i zadania wychowania obywatelskiego, wygłosił delegat VI. Okr. Zw. Strzeleckiego Pasek, 4. Prelekcja delegata Paska na temat Ośrodków wychowania obywatelskiego, 5. dyskusja i 6. Zamknięcie zjazdu prof. Sokołowski.

Odprawa miała na celu nawiązanie bliższego kontaktu z poszczególnymi miejscowościami, uruchomienia pracy w powiecie, oraz zjednanie do tej pracy większej ilości ludzi.

POWIAT KOSÓW.

Kosów: Dnia 19 stycznia br. odbyło się posiedzenie Pow. Zarządu Związku Strzeleckiego, na którym przyjęto projekt preliminarza budżetowego miej-

scowego oddziału Związku Strzeleckiego. Preliminarz budżetu został opracowany przez komisję wyłonioną z zarządu w składzie: skarbnika inż. Wardziały, członka komisji rewizyjnej dra Ryniewiczza i pow. Komend. Zw. Strzeleckiego por. Raszplewicz Kazimierz. Na posiedzeniu zarządu obecny był Komendant Obwodu P. W. 49 pp.

Dnia 29 stycznia br. odbyło się posiedzenie miejscowego zarządu Zw. Strzel. w sprawie ujęcia inicjatywy przez Zw. Strzel. w powiecie a zwłaszcza w Kosowie urzędzenia obchodu imienin pana Marszałka J. Piłsudskiego w dniu 19 marca. Poza tem omówiono no szczegółowy program obchodu a także sprawy prowadzenia wychowania obywatelskiego w miejscowym oddziale Zw. Strzeleckiego i w powiecie. W związku z tem powiatowy referent wychowania obywatelskiego wyjechał na czterodniowy kurs referentów wychowania obywatelskiego Zw. Strzel. we Lwowie.

W dniach od 26 do 30 stycznia br. trwał kurs narciarski zorganizowany przez miejscowe Koło Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego. Przytem za znacząc, że sport narciarski w Kosowie między ludnością cywilną zaczyna się obecnie intensywnie rozwijać. Narciarstwo w Kosowie zostało zapoczątkowane przez kurs narciarski w ub. roku w miejscowym oddziale P. W. W ubiegłych latach narciarstwo w Kosowie, a także i w okolicach wogóle nie było znane.

Kuty: W dniu 23 stycznia br. w oddz. Zw. Strzel. został zakończony 10-cio dniowy kurs domowego wyrobu nart i nauki jazdy na nartach. Kurs ukończyło 12 strzelców i 1 strzelczyni.

Dnia 1 lutego Zarząd oddziału Zw. Strzel. w Kutach urządził zabawę ludową, podczas której strzelcy odegrali jednoaktówkę pt. „Rozkaz”.

Funkcjonariusze Policji Państw. w pracach P. W.

Pow. brzeżański jest jednym z tych, który dzięki niezmordowanej i usilnej pracy pow. kom. PP. komisarza Kwaśnickiego Józefa, przedwojennego członka organizacji strzeleckiej może liczyć na stałą i ofiarną pracę funkcjonariuszy Policji Państwowej w oddziałach przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Rozrzucone w terenie posterunki PP. zajmują się i prowadzą pracę p. w. w oddziałach Zw. Strzeleckiego, a praca ta jest nadzwyczaj ofiarna i celowa. Funkcjonariusze PP. mimo ciężkiej i żmudnej swej służby nie oszczędzają sił, a każda wolna chwila od służby poświęcają pracy w oddziałach PW. Niechże więc ta ofiarna praca dla dobra Państwa i Narodu w powiecie brzeżańskim będzie przykładem i apelem dla innych powiatów Rzeczypospolitej.

Pracę PW. od kilku lat w tym oddziale prowadzą honorowo i bezinteresownie funkcjonariusze PP. z komendantem PP. na czele. Wyszkolenie w tym oddziale stoi na bardzo wysokim poziomie. Sami strzelcy chętni do prac p. w. — na czoło z nich wybija się strzelec Sobolewski Józef, który w każdym dziale wyszkolenia jest doskonale obznajomiony do tego stopnia, że w strzelaniu szkolnem na 50 punktów możliwych osiągnął 49 pkt.

Program radiowy.

Czwartek, 10 marca.

Lwów (381). Godz. 11.45: Przegląd Prasy Polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Urząd. komun. Państw. Inst. Met. 12.15: „O hodowli drobiu w Belgji”, wygl. inż. Leon Gradowski. 12.35: Koncert szkolny z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Kazimierza Miłkowskiego, Mieczysław Fliederbaum (skrz.), Aleksander Michałowski (bas) i Wł. Raczkowski (akomp.). 14.00—14.45: Przerwa. 14.45: Płyty gramofonowe. 15.05: Komun. gosp. oraz giełda pieniężna. 15.15: „O czasopiśmie pedagogicznych”, wygl. prof. Kaz. Króliński. 15.25: Odczyt z cyklu dla maturalistów szkół średnich „Zadania ekologii i biogeografji” wygl. prof. Stan. Sumiński. 15.45: Płyta gramofonowa. 15.50: Program dla dzieci. a) „Zagadki i szarady” podyktuje dzieciom p. H. Ładosz. b) Pogadanka dla dzieci starszych i młodzieży. „Z legend dawnego Egiptu” B. Prusa w oprac. p. Ady Arzt-Jampolskiej. 16.20: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16.40: Radiowe rekolacje dla chorych w oprac. ks. Michała Rekasa. 16.55: Płyty gramofonowe i „Silva Rerum”. 17.10: „Zagadnienie wychowania poprawczego”, wygl. p. Wanda Wojtowicz-Grabińska. 17.35: Koncert popołudniowy. Arje operowe odśpiewa p. Stanisława Bedlewiczowa. P. Daria Kolessowa (fortepian). Utwory Ravela i Liszta. P. Czajkowski Karol (tenor) arje i pieśni. Akomp. p. Tadeusz Sereżyński. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: Skrzynka pocztowa rolnicza. — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. 19.25: Płyta gramofonowa. 19.30: „Rozmowa z błękitnym” w opracowaniu p. Haliny Górskiej. 19.45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20.00: Feljton pt. „Azjatyżacja czy rusyfikacja”, wygl. inż. Tadeusz Błaszyński. 20.15: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Ida Łosiówna (klina). Akomp. p. L. Urstein. 21.25: Sluchowisko. 22.10: Płyty gramofonowe. 22.20: Dod. do Prasowego Dziennika Radiowego. 22.25: Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. i komunikat policyjny. 22.30—24.00: Muzyka taneczna z Palais de Danse „Bristol” we Lwowie.

Warszawa, (1411). Godz. 14.45: Chóry op. Medjol. 16.40: Muzyka lekka. 22.25: Sluchowisko p/g Reymonta pt. „Tomek Baran”. 22.30: Muzyka taneczna. Ork. pod dyr. Golda i Petersburskiego. — Berlin (419). 19.30: „Faust”, tragedia Goethego. — Rzym (525). 19.05: Wesoly wieczór. — Paryż. (1724). 21.00: „Le petit duc”, operetka Lecoqua. — Huzen (1875). 18.05: Recital de Vriesa (oboj.).

Piątek, 11 marca.

Lwów (381). Godz. 11.45: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.10: Urząd. komun. Państw. Inst. Meteor. 13.15: Komunikat gospodarczy. 13.25—14.45: Przerwa. 14.45: Płyty gramofonowe. 15.15: „Aktualne wiadomości leśnicze” w opracowaniu p. red. Sowińskiego. 15.25: Odczyt z cyklu dla maturalistów szkół średnich. (Dział Biologia). „Przyrodnicza definicja instynktu”, wygl. prof. Stan. Sumiński. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 15.50: Odczyt z cyklu dla maturalistów szkół średn. (Dział: Historia). „Kultura starożytnej Grecji i Rzymu”, wygl. prof. Bolesław Dunkowski. 16.10: Płyty gramofonowe. 16.30: Audycja dla chorych i rekolacje radiowe w opracowaniu ks. kap. M. Rekasa, oraz koncert. 16.55: Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). 17.10: „Socjalizm polski”, wygl. p. Władysław Malinowski. 17.35: Koncert Reprezen. Orkiestry Policji Państwowej m. st. Warszawy, pod dyr. Al. Sielskiego. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: „Najdowcipniejsza ośmł. Jejmość Lwowa”, wygl. Małgorzata Sterbówna. 19.30: Wiadomości sportowe. 19.35: Płyty gramofonowe. 19.45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert Symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, poświęcony twórczości M. Ravela. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Maurycego Ravela, Margerita Long (fort.) i Fritz Fall (dyr.). — W przerwie koncertu feljton literacki „Ostatnie dramaty K. Rostworowskiego”, wygl. p. Leon Pomirowski. 22.40: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego. 22.45: Urzędowy komunikat Państw. Inst. Met. i komunikat policyjny.

Warszawa, (1411). Godz. 12.10, 14.45: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40: Otary hawajskie. 20.15: Koncert symfoniczny. — Królewiec (217). 20.00: „Chory z urojenia”, komedia Moljera. — Londyn (Reg. 356). 21.00: „Hiż majesty proclams” operetka Labbocka. — Hamburg (372). 20.00: „Johannes-passion”, Telemanna. — Davenport (1554). 21.20: Radiokabaret. 20.35 „Walkiria”, opera Wagnera.



Nawet w największym pośpiechu możecie znaleźć chwilkę czasu na użycie kremu.

Strata tej minuty jest chyba mniej dotkliwa, niż brzydka, czerwona i popękana skóra.

Cały zabieg polega na nałożeniu na twarz i ręce kremu Mouson. Balsamiczne tłuszcze i eteryczne olejki przenikają do skóry, zastępują i uzupełniają jej naturalny tłuszcz i chronią skórę przed skutkami zmian atmosferycznych.



GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 9 marca.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8,88 i pół.

Ruch w dewizach naogół słaby przy tendencji utrzymanej i spokojnem usposobieniu. Giełda akcyjna bezczynna. Za drobna pozycję akcji Chodorowa płacono zł. 91,50. — Tendencja zniżkowa.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie ekzekutywnie kupno grochu oraz transakcje w otrębach, Pszenica poszukiwana przy niedostatecznej podaży. Kukurudza awansowała w cenie.

Tendencja naogół skłania się ku wyższym, usposobienie spokojne.

Notowania lwowskiej giełdy zbożowej.

Za 100 kg. loco stacja nadawania peritas 200 km.	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	24.25	24.75
pszenica zbiorowa ex 1931	22.75	23.25
żyto jednol. ex 1931	22.15	23.—
żyto zbiorowe ex 1931	22.25	22.50
jęczmień browarowy	18.—	20.—
„ przemiałowy	16.25	16.75
„ pastewny	15.50	16.—
owies małop. ex 1931	20.50	21.—
„ zbiorowy	18.50	19.—
„ niezadyszczony	22.50	23.50
kukurudza krajowa	19.50	20.—
ziemiaki przemysłowe	2.80	3.—
fasola biała	16.—	18.—
„ kolorowa	—	—25
„ krasa	30.—	32.—
groch Victoria	30.—	32.—
„ polny	22.—	23.—
bobik	17.50	18.50
wyka czarna	21.—	22.—
„ szara	20.—	20.50
siano słodkie prasow.	9.—	10.—
słoma prasowana	4.50	5.—
nreczka pastewna	15.—	15.50
„ przemiałowa	18.—	18.50
len	33.—	35.—
siemię konopne	28.—	30.—
rzepak ozimy ex 1931	23.—	30.—
otręby żytnie	11.50	11.75
„ pszenne	12.—	12.25
kasza jaglana 50% pol.	3.—	35.—
kasza hreczana	41.—	43.—
proso krajowe	18.50	19.—
makuchy iniane	25.—	26.—
mak niebieski	90.—	100.—
siwy	—	—
koniczyna czerw. natur.	190.—	210.—

Za 100 kg. loco wagoni Lwów towar przewoźni woj. lwow. na wschód od Lwowa	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	26.25	26.75
zbiorowa	24.75	25.25
żyto jednolite ex 1931	24.25	24.50
zbiorowe	23.75	24.—
jęczmień przemiałowy	18.25	18.75
owies małop. ex 1931	23.—	23.50
dworski niekad.	25.—	25
mąka pszenna luksusowa 65%	44.50	45.50
„ 65%	40.50	41.50
„ żytnia typ urzędowy	37.—	38.—
otręby żytnie	12.25	12.50
„ pszenne	14.—	14.25
siano	10.—	11.—
kasza jęczmienna grubsza	29.—	31.—
pecak Nr. 10.	31.—	33.—

OBUWIE NA ZMIENNĄ POGODĘ WIOSENNA.

Odwiądźcie nas — poradzimy Wam i polecimy obuwie, które będzie dla Was najodpowiedniejsze.

19.90



Fason 2945-11

Na zakupy i do codziennego użytku — te wygodne i trwałe pantofelki na paseczku, z czarnego lub brązowego boksu.

19.90



Fason 1937-21

Półbuty do codziennego użytku, z czarnego lub brązowego boksu, o bardzo trwałej gumowej podeszwie. Cena przystępna wszystkim.

29.90



Fason 9977-27

Czarne sznurowane buty z pierwszorzędnej boksu na mocnej skórzanej podeszwie.

NOŚCIE NASZE CIEPŁE I TRWAŁE PONCZOCHY I SKARPETKI. ZMIENIAJCIE JE CODZIENNIE.

Uznanie bolszewików dla Ojca św.

Z okazji dziesięciolecia rządów Ojca św. pojawiły się niezwykle liczne publikacje, wyrażające podziw i hołd dla Jego wielkiej i wszechstronnej działalności. Bez wątpienia jednak najoryginalniejszą jest opinia o Piusie XI, zamieszczona w nr. 12 „Bezbożnika”, a będąca — mimowolnym zapewne — hołdem dla aktywności Ojca św. Oto co tam czytamy: „Przedewszystkiem trzeba podkreślić nadzwyczajną aktywność kierownika Kościoła. W ciągu dwóch lat ostatnich ogłosił on cały szereg t. zw. encyklik, traktujących o wszystkich najważniejszych sprawach życia bieżącego. Papież mówi w nich o wychowaniu młodzieży, o małżeństwie, o kwestii robotniczej, o socjalizmie, o kryzysie światowym i o bezrobociu. Nie wyczerpuje to jednak działalności Piusa XI — pisze dalej „Bezbożnik” — wystarczy spojrzeć na dziennik watykański, by się przekonać o niezwyklej ruchliwości tego Papieża, osoby w dodatku wiekowej, jego pracowitości nadzwyczajnej i energii. Pius XI. posługuje się ponadto stacją radiową, aby przemawiać do całego świata katolickiego; rzadko mija dzień, by nie przyjął delegacji, przybywających z całego świata. Po większej części są to delegacje robotników lub stowarzyszeń rzemieślniczych, które Papież najchętniej widzi u siebie. Każda taka audycja jest okazją do przemówienia papieskiego, które służy jako drogowskaz i dyrektywa dla całego świata”.

=□=

OGŁOSZENIA



NIE BĄDŹCIE LEKKOMYSLNI!!
Nie kupujcie wyrobów wątpliwych!!

PAMIĘTAJCIE,
że prezerwatywy „PRIMEROS”
mają już ustaloną opinię jako z najlepszych
najlepsze.

WOLNE POSADY

SZOFR

odpowiedzialny, kawaler, do obsługi wozu pocztowego i ekspedycji zostanie przyjęty z wiktą i płacą miesięczną zł. 80. Pisemne zgłoszenia „Poltek”, Zimorowicza 15/l. pod: „Szofer” z referencjami, życiorysem.

SPRZEDAŻ

OSZCZĘDZISZ WIELE

kupując franki, kapy ręczne. Ceny bezkonkurencyjne. Wytwórnia Freilicha, Lwów, Sykstuska 21.

FORTEPIAN

wybitnej marki, króciutki sprzeda poniżej ceny licytacyjnej Skleniarski, Kopernika 26.

MIESZKANIA

SOLIDNEMU

panu odnajmę pokój, wejście z klatki schodowej. Teatynska 35, mieszkanie 9.

W REALNOŚCI

przy ul. 3-go Maja 1. 2 jest do wynajęcia zaraz 6, 4 i 3 pokoje na biura lub mieszkanie. Bliższa wiadomość u zarządcy realności tamże.

U PROFESORA

gimnazjalnego, dobrze poleconego pedagoga i wychowawcy umieszczę chłopca z 3. gimn. Zgłoszenia pod: „Profesor gimnazjalny” do Administracji

6 POKOI

3 frontowe, komfort dla właścicieli, ul. Dąbrowskiego 12, drzwi 5.

Czyniąc zakupy, powołujcie się
na ogłoszenia
w „SŁOWIE POLSKIM”

POSAD POSZUKUJA

OGRODNIK

znający doskonale swój fach, który może prowadzić nie tylko na użytek własny, lecz mający dawać także dochody i znający się doskonale na pasiece poszukuje posady od 1 kwietnia. Antoni Duszyński, Cześniński, p. Rohatyn.

NAUCZYCIELKA

wychowawczyni, z praktyką, niemieckim, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Listy do Adm. pod „Praktyka”.

RÓŻNE

WYTWÓRNIA

lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwan”, Żulińskiego 11, tel. 20-54. Ceny fabryczne!

FUTRZANE

zakieci, bolerka, krawatki, lisy, najgustowniej wykonuje Magazyn i pracownia futer Karola Schürera, Senatorska 11 a.

Meble wszelkiego rodzaju oraz łóżka mosiężne w wielkim wyborze za gotówkę i na raty poleca najtaniej

STEIL I SKA

Lwów, Kazimierzowska 28.

Najprzedniejsze wędliny na święta

poleca firma

JANA COMIEGO

Lwów, ul. Łyczakowska 1. 15.

W podróży

w hotelach, czytelnich,
księgarniach dworcowych itp. należy żądać

SŁOWO POLSKIE

BILETY WIZYTOWE

wykonuje
najtaniej

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO
LWÓW, ULICA ZIMOROWICZA 1. 15.

RUFUS KING.

57)

„Pieniądze, albo życie”

(MURDER DE LUXE.)

Przekład autoryzowany
z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Ale jeżeli wiesz, kto to jest...
— Wiem, ale nie mam dowodów.
— Więc masz jeszcze wątpliwości?
— zapytał złamanym głosem Antoni.
— Żadnych — odpowiedział Barry.
— Miałem dowody w ręku jeszcze przed dziesięcioma minutami, ale mi je zabrał.
— Kiedy uciekł?
— Dosłownie nie uciekł — winieszał się prosto między was.
— Czy to kto z załogi? — zapytał Antoni, uciekając się z desperacji do taktyki, stosowanej w „zgadywanych” grach, bardzo popularnych za jego młodości. — Czy z nas?
— Powiedziałem już, że nie mogę wujowi powiedzieć — rozgniewał się Barry, którego nerwy były w stanie silnego napięcia. — Chcę, żeby on się czuł bezpieczny. Chcę, żeby przypuszczał, że nie domyślił się niczego. Pewnie wuj myśli, że zwariowałem. Niech i tak będzie. Wytłumaczę się, gdy już będzie po wszystkim. Złapie go w pułapkę.
— Poco to, kochany chłopcze? Czy

nie lepiej złapać go, o! tak prosto, bez żadnych sztuczek? Kapitan Wickstrom zaopiekuje się nim skutecznie.

— Nie, wuju. On mi zabrał dwa jedynne wiadome mi dowody jego tożsamości i z pewnością zniszczył. Jeżeli mu się będzie podobało, to do końca wycieczki dosiedzi spokojnie, pożegna się z towarzystwem przy wyładowaniu, albo będzie w dalszym ciągu mordował, albo żył zwyczajnie, towarzyskiem życiem. Nie mógłbym go za trzymać, bo by mnie wyśmiał i kazał aresztować jako wariata lub oszczerce. I wobec prawa byłoby w porządku.

— A więc to jeden z nas — rzekł z lekkim westchnieniem Antoni.

Barry spostrzegł, że się zdradził i zmarszczył czoło.

— Tak — przyznał. — Nierad jestem, że wuj się tego dowiedział. Mu si teraz wuj panować nad twarzą, tak jak nigdy w życiu. Idzie o to, żeby on się czuł absolutnie bezpieczny, bo inaczej on nas przechytrzy, nie my jego. To jest genialna bestja. Przypuszczam, że w ciągu czterdziestu lat swojej kariery popełnił tylko jedną omyłkę, po której go poznałem, ale on jeszcze o tem nie wie.

— Skąd ta pewność?

— Pokażę wujowi. Przyłapał mnie na badaniu przez szkło powiększające kilku maleńkich włókienek wełny, które zabrałem ze szpikulca do papierów

na biurku radiotelegrafisty. Człowiek, który ukradł sztylet, to jest Micah Thrumm, zaczął go rękawem...

— Więc to była ta twoja „centka”?

— Właśnie. Wełniane włókienka były czarne, a zatem pochodziły od wieczorowego garnituru któregoś z gości. Stwierdziłem od razu na miejscu, że Smith nie posiada ubrania z czarnego sukna. Ale to odkrycie nie dowodziło jeszcze niczego. Mogłem naprawdę porównać przeróbki wełny z garniturów gości, chociaż nie mogłem być pewny, że tamte włókienka pochodziły z ubrania wieczorowego. Przed ponownym zbadaniem centki przejrzałem uważnie kolekcję odbitek daktyloskopowych zrobionych przez Jonesa i odkryłem coś, co w związku z włókienką dało absolutny dowód tożsamości Micah Thrumma. Może wuj sobie wyobrazić, co się ze mną działo.

— Lepiej ty wyobraź sobie, co się ze mną dzieje, — odparł Antoni.

— Cierpliwości! Wiem, że wymagam od wuja trudnej rzeczy, ale za parę godzin przyzna mi wuj rację. Wuj zdradziłby się od razu. Wuj nie umie ukrywać swoich uczuć. Przypuśćmy, że Micah Thrumm wdałby się z wujem w pogawędkę. Czy wuj potrafiłby zachować się zupełnie swobodnie? Bardzo wątpliwe.

— I ja też — przyznał Antoni. — Czy on będzie ze mną rozmawiał?

— Naturalnie.

— Na Boga! — rzekł Antoni.

— Micah Thrumm, ciągnął Barry z przejęciem urodzonego detektywa — nie wie o moim odkryciu w związku z odbitkami daktyloskopowymi, chociaż sama robota Jonesa była mu na rękę. Tak dalece więc jestem bezpieczny. Przypuszczam, że jedyną moją poszlaką były te włókienka wełny i wie, że nie zdążyłem jeszcze wziąć próbek z garniturów innych gości dla porównania.

— Czy chciał cię zabić poto, żeby ci odebrać te włókienka?

— Nie, przypuszczam, że chciał mnie tylko ogłuszyć, bo chyba mógł mnie zastrzelić. Kiedyście przypuścili szturm do drzwi, dźwignąłem się w górę i przewróciłem biurko. Runęliśmy razem na podłogę, ale ja wyrzuciłem o coś głową i zemdląłem. Wtedy przecież mógł mnie zabić. A więc jasna rzecz, że chodziło mu tylko o odebranie mi centki. Na szczęście dla nas musiał być w porządnym strachu, bo skoniłkował mi również całą kolekcję odbitek daktyloskopowych, a właśnie one naprowadziły mnie na trop jego omyłki. Prawdopodobnie jedyną omyłką, jaka mu się wydarzyła w ciągu czterdziestu lat.

— W takim razie — rzekł zupełnie oszołomiony Antoni — nie masz żadnego dowodu i nie możesz go zdemaskować...

(C. d. n.)